

XXIII Sesja Generalna Narodów Zjednoczonych

16 września rozpoczęła się XXIII Sesja Generalna Narodów Zjednoczonych w Nowym Yorku. Na prezydenta tej sesji wybrano przedstawicielkę najstarszej republiki murzynskiej Liberii — Angie Elisabeth Brooks. Jest ona adwokatką i nie brak jej doświadczenia w tej wielkiej organizacji, bo już od 15 lat w niej pracuje. Z okazji tej sesji w której wzięli udział oprócz stałych przedstawicieli państw — ministrowie spraw zagranicznych i nawet sam prezydent Nixon, warto wspomnieć o zadaniach tej Organizacji i jak do tej pory im odpowiadała. Niestety, pomimo że pomysł zorganizowania państw wojsno w 1945 roku był wspaniałą, chodźło bowiem o to, by rozwiązać rozmaite nieporozumienia i zatargi poszczególnych państw bez wojny, nie udało się jednak tego osiągnąć, jak o tym świadczy wojna w Korei, potem w Wietnamie, a na Bliskim Wschodzie — między Izraelem i Arabami. Organizacja ta nie mogła stworzyć potężnej siły zbrojnej, której by bały się kraje rozpoczynające działania wojenne. Taki maly kraj jak Izrael i potężne państwa tej Organizacji nie osiągnęły nic, aby doprowadzić do pokoju. Albo wojna w Wietnamie. Tyle lat już trwa i pomimo dobrej woli i wysiłków pokojowych Stanów Zjednoczonych — nie można osiągnąć pokoju, z powodu przewrotności polityki Rosji i Chin. I znow na tej ostatniej sesji apel prezydenta Nikona, odwołującego do wszystkich narodów, aby wpłynęły na zawarcie pokoju — spotkał się z przeciwnym przedstawiciela ZSRR. An-

drzej Gromyko przedstawił Stany Zjednoczone jako napastnika, a nie obrońcę Wietnamu Północnego, który nie chce iść pod panowanie komunistów Wietnamu Północnego. Stuznie więc apelował przedstawiciel Brazylji — Magalhães Pinto, że czas, aby przystąpić do zmiany ustaw tej organizacji, bo warunki na świecie się zmieniają. Obecnie znajduje się w tonie Organizacji Narodów Zjednoczonych aż 50 krajów amerykańskich, które przystąpiły do niej później, i widzą, że wobec starych ustaw — nie wiele mogą w niej zdziałać. Niektóre państwa miało prawo do protestu, nie licząc się ze zdaniem dziesiątek mniejszych krajów. Jeszcze raz, padło sławetne "nie!" przedstawiciela Rosji Gromyki, powtarzane przez wiele lat w rozmaitych sprawach, które Rosji nie były na rękę.

O tej niesprawiedliwości miał odwagę mówić przedstawiciel Brazylji Magalhães Pinto, twierdząc, że potężne i bogate państwa nie chcą pomóc krajom uboższym w rozwoju technicznym i ekonomicznym i że radzą tylko, by uleczyć wszelkie niedomagania gospodarcze i społeczne przez sztuczne ograniczenie urodzin. Takie rozwiązanie sugerował w swoim przemówieniu prezydent Nixon, zapominając o oświadczeniu Papieża, że takie postępowanie jest zbrodnia. Z całą stanowczością delegat Brazylji sprzeciwił się projektowi Nikona, dodając że Brazylja jest zdecydowana oprzeć się takiej presji

potężnego sprzymierzeńca, ponieważ "życie powinno trwać i mieć pierwszeństwo nad śmiercią". Magalhães Pinto popęcił także interwencje zbrojną ZSRR w Czechosłowacji.

Zobaczmy, czy prace tej sesji przyczynią się choć trochę do poprawy stosunków między państwami na świecie.

WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA I BRAZYLII

— WASZYNGTON — Rząd Nixona postanowił wycofać z Wietnamu do końca bieżącego roku 60 tysięcy żołnierzy, a w przyszłym zaś roku — 150 tysięcy. Równocześnie zmniejszono rekrutację poborowych w USA.

— BUENOS AIRES — W argentyńskich miastach Rosario i Cordoba panuje strajk kolejarzy. Do tego strajku przyłączyli się robotnicy, demonstrując ulicami miast. Došlo do starcia z policją.

— KAIR — Prezydent Zjednoczonej Arabii — Gamal Naser jest poważnie chory. Obawiając się o swą władzę, Naser usunął z gabinetu szereg ministrów, m. in. Ali Sabrego, gorącego zwolennika Moskwy.

— WASZYNGTON — Prezydent Nixon ma przeprowadzić rozmowy z delegatami sowieckimi w ONZ — Gromykiem w sprawie pośrednictwa ZSRR w konflikcie USA z Wietnamem. Trzeba bowiem pamiętać, że Związek Sowiecki jest głównym dostawcą broni dla Wietkongu i Półn. Wietnamu.

— SÃO PAULO — Rząd francuski zamówił w Brazylji 10 samolotów "Bandeirantes" — produkcji brazylijskiej (São José dos Campos) oznaczających się krótkim startem i lądowaniem. Można ich użyć do rolnictwa i akcji ratunkowej, nie mówiąc o treningu.

— RIO — Minister Skarbu Delfim Neto, zdając relację choremu Prezydentowi o ekonomicznym stanie kraju, podkreślił, że wzrost ten osiągnął 19 procent od stycznia do sierpnia bieżącego roku. Stan inflacji natomiast utrzymuje się poniżej 20 procent.

— ANGRA DOS REIS — Stocznia brazylijsko-japońska "Ishibras" otrzymała zamówienie od amerykańskiej kompanii okrętowej "Omnum" na budowę drobnicowca o wyporności 25 tysięcy ton. Rozwiązaniem będzie szybkość 18 węzłów z pełnym obciążeniem.

— GOIANIA — W ciągu ostatnich 3 lat brazylijskie ministerstwo Oświaty otworzyło 127 nowych wyższych szkół oraz 10 uniwersytetów. Od przyszłego roku nie będzie ani jednego studenta, który by — zdawszy egzamin wstępny — nie miał miejsca na uniwersytecie.

— RZYM — Z Rzymu donoszą, że do redakcji dziennika "L'Espresso" nadeszła kopia protestu 200 czeskich intelektualistów nadesłanego do władz Czechosłowacji. Protestują oni przeciw represyjnej akcji skierowanej na wybitnych liderów narodu czeskiego.

— RIO — Przez nowe rozporządzenie trzech Ministrów, wybory do dyrektorium partii ARENY i MODEBRY odbędą się dopiero w marcu przyszłego roku. Tym samym przedłuża się urzędowanie dotychczasowych dyrektorów.

— RIO — Wywiad Marynarki Wojennej dokonał nie byle jakiego wyczynu, wyciągając z banku szwajcarskiego sumę ponad 500 mln. dolarów, złożoną w depozycie przez niejakiego Jorje Medeiros Vale, który jako urzędnik bankowy ukradł tę sumę i przeznaczył ją na ruch dywersyjny.

— SÃO PAULO — Nowe przedsiębiorstwo "EMBRAER" zakupiło u włoskiej firmy FIAT licencję na budowę odrzutowca "Aermacchi" przeznaczającego do walki z partyzantką. Szybkość odrzutowca dochodzi do 850 km i może przewozić 200 małych pocisków rakietowych.

— RIO — 45 proc. Brazylijczyków zajmuje się pracą na roli, dostarczając Skarbowi państwa 71 proc. dochodów z eksportu zagranicznego, wartości 1 miliarda dolarów.

— NOWY YORK — Córka Stalina Swietlana opublikowała drugą swą książkę pt. "Zaledwie jeden rok", w której rzuca ciężkie oskarżenie pod adresem ojca za okrutną czystkę przeprowadzoną w 1930 roku. Charakterystyce również obecnych liderów ZSRR. Według niej — Susłow kieruje centralną komisją partii.

— RIO — Wspaniały most łączący Rio z Niteroi będzie inaugurowany w 1971 roku, powiedział minister Andreia. Dodał nadto, że w ciągu najbliższych czterech lat rząd zabuduje 12 tysięcy kilometrów nowych dróg.

— WILKES-BARRY (Pensylwania) — Senator Edward Kennedy ma nowe trudności związane ze śmiercią swej sekretarki Mary Koepche. Oto prokurator tamtejszy Edmund Dinis zażądał ekshumacji zwłok tragicznie zmarłej sekretarki, by zbadać ponownie przyczynę jej zgonu.

— LONDYN — Dziennikarz sowiecki Victor Louis sugeruje Moskwie w swoim artykule, by zmusiła Chiny do "postu-szeństwa" dla dobra bloku socjalistycznego, nawet kosztem ataku atomowego. Jeśli ZSRR interweniuje w Czechosłowacji, dlaczego nie może tego zrobić w Chinach? — zapytuje ten dziennikarz.

— WASZYNGTON — Ołbrzymią większością głosów Kongres USA zatwierdził poprawkę konstytucji, mającą na celu zaprowadzenie powszechnego wyboru na prezydenta, jak to było przed 180 laty. Dotąd prezydent USA wybierany był przez Kolegium Wyborcze. Poprawkę tą muszą jeszcze zatwierdzić senat i 38 stanów.

— BONN — Socjalistyczna młodzież NRF i inne partie opozycyjne wysłały do władz protesty przeciw jednemu urządzanym przez neo-nazistów z NDP. Podczas jednego z wieców zostało rannych dwóch młodzieńców protestujących przeciw mowie von Thadena.

— SÃO PAULO — Stan paulistański przygotowuje się już od dzisiaj do przeprowadzenia spisu ludności wyznaczonego w całym kraju na 1970 r. Spis ten obejmuje liczbę mieszkańców oraz stan posiadania w rolnictwie, przemysle, handlu, mieszkaniu i rodzaju pracy.

LUD

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POŁUDN. — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONES DA AMÉR. LATINA — FUNDADO EM 1920

CURITIBA — 24 września — (setembro) — 1969 — Nr 3035 — (38/69)

Trudny dylemat



Ministrowie trzech broni (od lewej) brigadier Márcio de Souza e Melo, gen. Aurélio de Lyra Tavares e admiral Augusto Rademaker.

Mylna okazała się wiadomość zamieszczona w prasie krajowej, że Naczelne Dowództwo 3 broni miało w najbliższych godzinach wybrać kandydata na urząd prezydenta państwa, ze względu na przewlekłą chorobę marsz. Costa e Silva. Sprawa sukcesji obecnego szefa państwa jest bardzo skomplikowana.

DEZMORALIZACJA DZISIEJSZEJ SPOŁECZNOŚCI

Podczas swego ostatniego przemówienia w Castelgandolfo, papież Paweł VI stwierdził ze smutkiem, iż dzisiejsze społeczeństwo ulega moralnej degradacji. Przejawia się to w modzie, w ilustracjach, filmach, telewizji i spektaklach, które najsłabiej instynkty ludzkie i profanując cel i wartość życia ludzkiego w tym co jest najbar dziej święte i nietykalne. Ojciec św. wyraża dalej swe zdziwienie, że społeczeństwo dzisiejsze,

tendencją do wzrostu inflacji. Z drugiej strony — znaczne polepszenie się w stanie zdrowia marsz. Costa e Silva nakazywałoby zacząć jeszcze z obraniem jego następcy. Przytacza się w tym wypadku dwa podobne fakty. — Rodawny prezydent USA — Roosevelt rządził państwem osewelt cierpiąc przez długi czas cierpiąc na paraliz dziecięcy. To samo zdarzyło się z prezydentem Eisenhowerem, gdy po ataku sercowym przez cztery miesiące musiał leżeć w łóżku, nie przestając być szefem państwa.

Trudny ten dylemat czy rozwiązanie mają przed sobą ministrowie wojskowi. Wy-

daje się, że wszystko zależeć będzie od szybkiego powrotu do zdrowia marsz. Costa e Silva. Jakikolwiek pogorszenie się może przyspieszyć decyzję Naczelnego Dowództwa, by obrać nowego prezydenta. Tym razem nie mówi się już o generale najwyższego stopnia (8 kandydatów), lecz w ogóle o kandydacie w stopniu generała.

Obrany kandydat zostałby zatwierdzony tylko przez Kongres, ponieważ kolegium wyborcze znajduje się w stanie politycznego paraliżu. Obecnie Najwyższe Dowództwo przeprowadza sondowanie opinii wśród najwyższych oficerów Armii.

Prośba biskupów Brazylijskich

Centralna Komisja Konferencji Narodowej Biskupów Brazylijskich zakazała swoje zebranie w zeszłym tygodniu i wydała apel do wszystkich obywateli o uspokojenie umysłów, aby nastąpiła normalizacja życia w kraju. Biskupi wyrazili swoje ubolewanie z powodu szerzących się coraz więcej wypadków terrorystycznych w kraju i powstałych konfliktów ideologicznych, uważając karę śmierci za tragiczny owoc tego konfliktu. Utrzymują dalej, że konieczną jest rzeczą, aby Brazylja wróciła do normalnych instytucji prawnych z pomocą nowej Konstytucji — zdolnej rozwiązać najistotniejsze interesy narodowe.

Kierowcy lekceważący przepisy jazdy grzeszą

Ostatnio ks. kardynał Wincenty Scherer z Pórtu Alegre zwrócił uwagę w przemówieniu radiowym na fakt, że kierowcy powinni robić rachunek sumienia, jak zachowują przepisy jazdy i jeżeli uchylają im, powinni się oskarżać na świadka, podobnie jak z innych niedbalstw w swoich obowiązkach. Czyż bowiem nie jest prawdą, że nie tylko ten rani i zabija, kto używa broni, ale także ten, który — używając samochodu — przez swe niedbalstwo rani lub zabija swoich bliźnich.

São Paulo chce przewozić kawy w produkcji

Według oświadczenia sekretarza Rolnictwa stanu São Paulo, wkrótce może zabraknąć kawy w Instytucie Kawy. Z tego względu São Paulo może sobie pozwolić na zwiększenie produkcji, ponieważ stan ten zawsze służył jako wielki plantator wybranej kawy. Zaczynają on, że nie jest zamiarem stanu pozostać na boku. Zarane Chodzi tylko o stwierdzenie faktu, że São Paulo może w bliższej przyszłości pokryć 50% niedoboru rocznego, czyli 4 miliony worków kawy.

Sekretarz wyjaśnił następnie, że stan paulistański powinien w następnych trzech latach posiadać 200 milionów krzaków kawy, ale powinien to zrobić na takich glebach, gdzie jest odpowiedni klimat i możliwość do osiągnięcia najlepszej kawy. Potrzeba mieć odwagę, aby wyeliminować polacie ziemi nieodpowiednie pod plantację. Gubernator Sodré ma wkrótce ogłosić plan, który stworzy warunki dla odnowienia plantacji kawy w tym stanie.

KĄCIK GRUPY FOLKLORU POLSKIEGO W PARANIE.

"WESELE NA WSI POLSKIEJ"

Inauguruje nową TV-Record w São Paulo

Po ostatnich sukcesach Grupy Folkloru Polskiego w Paranie, jakie odniosły występy, czy to na XI Festiwalu Międzynarodowym Folkloru w Ponta Grossie, w naszym mieście, czy to ostatnie, w dniach 13 i 14-go b.m., pierwszy w Paśmie Iguaçu, z rącej Zjazdu Delegatów "Areny" i nieomal wszystkich Prefektów municypalnych Parany — drugi w kataryńskim mieście przemysłowym Blumenau, na wielkiej Wystawie Przemysłu Domowego, trwającego przez cały tydzień, celowo zebrania funduszy na budowę nowego Uniwersytetu, a także, zakończony pokazem naszej Grupy, przyjęte entuzjastycznie przez tysiące zebranej publiczności, na wolnym powietrzu. Zaspół nasz wyjeżdża do Stolicy São Paulo, zaangażowany specjalnie, przez Dyrektora TV RECORD, aby swym programem "Weselem na Wsi Polskiej", inauguruje nową stację telewizyjną TV RECORD, w programie narodowym "HEBE CLAMARIGO" — Zaproszenie naszej Grupy celowo inauguracyjnie tej znanej powszechnie audycji, wystawianej przez telewizję całego niemal Brazylii, daje niebywałą dowód prestiżu i należytej oceny walorów artystycznych Grupy Folkloru Polskiego w Paranie, jakim ona się cieszy. Many nadzieje, że występ ten, tak ze wszech miar ważny i znaczący dla naszej Etnii, będzie jeszcze jednym sukcesem dołączonym do historii naszej Grupy P.F.P., która pod kompetentnym i równie kompetentnym Morozowicz, Marcinowicz i K. Zajacą, przy wybitnej pracy wszystkich członków Zespołu, na czele z Prezesem Dr Żelazkiem, dołoży wszelkich starań, aby występ ten w programie ogólnonarodowym wypadł na jak najwyższym poziomie.

Piosenka polska, polski taniec, polskie tradycje ludowe, dobra tym razem do najdalszych nawet zakątków Brazylii, dając możliwość milionom widzów zapoznania się z naszą Sztuką Ludową — polskim folklorem.

Sekretariat GFR

Uroczystość ślubna - jakich mało

Dnia 20 września br. w Kościele św. Wincentego w Kurtybie, zawarł związek małżeński p. Alfred Grzeziak i panna Józefa Helena Dzala-ba.

Pan młody jest synem Karola e Heleny Grzeziaków z mieszkających od lat w Rio de Janeiro. Wnikała swój zawód — technika elektroniki — umiał on zdobyć wiele szczerych i oddanych przyjaciół w różnych stanach Brazylii.

Panna młoda natomiast, pracując w firmie kurtybiskiej jako sekretarka, należała przez szereg lat do chóru Grupy Polskiego Folkloru w Paranie, gdzie — dzięki przytomności swego charakteru i zasługom sobie na trwałą przyjaciół całego zespołu.

Mszę św. ślubną odprawił ks. Dr Benedykt Grzymkowski — duszpasterz Polonii riolskiej i on też udzielił ślubu młodej parze. Podczas Mszy św., w której uczestniczyło wiele zaproszonych gości z Rio, São Paulo i Belo Horizonte, podwójny kwartet Grupy Polskiego Folkloru w Paranie odśpiewał szereg pieśni, prosząc o błogosławieństwo dla nowożeńców.

Po Mszy św. goście udali się do gmachu Tow. Garibaldi, gdzie podjęci zostali koloacją bankietem. Mała ale zgrana orkiestra przegrywała ohocho, dodając apetytu i humoru. Przyszła także kolej na piosenki i tańce polskie, większość zaproszonych bowiem stanowiły rodziny polskie. Zaczęto śpiewać i tańczyć z taką werwą i ochotą, że nikt

Brzytwy
Maszynny do cięcia włosów
Artykuły Fryzjerskie
Nasiona Maku
Chmiel z Ameryki
MIROSLAW FLORECKI
Saldanha Marinho, 148



Alameda Cabral, 148
Caixa Postal, 155
Tel.: 4-1057
Curitiba - Paraná
B r a z i l i a

Proprietário:
Congregação do Matão

Diretor:
Pe. Domingos Wilaniewski

Redatores:
Pe. Sislestano Plebanowski
e Pe. José Zalac

GODZINY PRZYJAZDÓW:
Od poniedziałku do piątku:
o 8 do 12 i od 14 do 18.
W soboty: od 8 do 12.

PRENUMERATA "LUDU"
NA ROK 1969

Pocztą zwykłą:
W Brazylii R\$ 100
W krajach polsko-włoskich (po-
jednolitego numeru) 4 dolar
W Europie, Am. Wsch. i Am. Po-
łudniowej 6 dolar

Pocztą lotniczą:
W Brazylii R\$ 200
W krajach polsko-włoskich (po-
jednolitego numeru) 8 dolar
W krajach polsko-włoskich (po-
jednolitego numeru) 12 dolar
W krajach europejskich
i Am. Północnej 18 dolar
Hd. 18 dolar

Cena egzemplarza w Kurtybie:
R\$ 100
Cena egzemplarza w São Paulo:
10 i 1 Porto Alegre R\$ 100


"LUD" wysyłany pocztą bez
niczego można należy
wzrost obok posty płatny
(Artena) São Paulo
W roku następnym na stałe
kolonijal LUD (Artena)
Estado do Rio Grande do Sul
Porto Alegre - a lista
placę Adm. Par. 1000-1
Brazília: można central
gazetę "São Paulo"
Internacional da Imprensa
"COOPER PRESS" w Brazylii
Imperial "Estat"

PREZYSTAWICIELE "LUDU"
ZA GRANICĄ:

W U.S.A. - Rev. W. S. S.
St. Stanislaus Roman. Ch.
Rumboldt Street, Brooklyn,
N. Y. 11222

W Argentynie - Sr. J.
Czajkowski, Avenida
127, Posada, P. M. Mar-
Estadual Dieters 7 Q. 200
dor Rocca i Eduardo R. S.
wzysk. Floridópolis - 287
caixa Corcha 287, 02000
Misiones.

OKULARY
BIŻUTERIA
ZEGARKI



CARL R. RAEDER
Rua Riachuelo, 147
CURITIBA

OD ADMINISTRACJI:

UWAGA CZYTELNICZY, UWAGA AGENCI "LUDU"!

Zawiadamy, iż w listopadzie nastąpi zwiększenie ceny papieru i materiału drukarskiego. Aby nie podnieść kosztów wydawnictwa "LUDU", prosimy uprzejmie Szanownych Czytelników i naszych Agentów o uszczerbnienie prenumerat za rok 1968 i 1969 do końca października. Milczenie — tłumaczyć będziemy jako dowód odmownia prenumeraty i w konsekwencji wstrzymamy wysyłkę "LUDU" tym, którzy nie zawiadomili Administracji lub Agentów o swej decyzji.

Przypominamy także, iż prenumerata na bieżący rok już od lipca — wynosi NCR\$ 10,00.

Wkrótce ukazuje się "Kalendarz LUDU" na 1970 rok, zawierający artykuły o stuleciu emigracji i kolonizacji polskiej w Brazylii oraz pięćdziesięciolecie gazety "LUD" i Kalendarza. Okładkę do Kalendarza wykonał Ks. Leopold i Klemba. Już obecnie przyjmujemy zamówienia na Kalendarz, co nam pomoże ustalić ilość jego nakładu i odpowiednią cenę.

Przesłanie opłaty prosimy kierować na Administrację albo Redakcję "LUDU", a nigdy na imię Dyrektora albo Redaktora — nominalnie.

Wspomnienie pośmiertne o Adamie Knapiku



Dnia 12 września zakończył pracę żywot śp. Adam Knapik, licząc 69 lat życia. Mimo niezliczonych trudności jakie piętrzyły się na jego drodze, umiał on przechrodzić przez nie jak przez sito, zawsze zadowolony, pełen otuchy i nadziei. Wszystkiemu umiał zaradzić a otoczeniu udzielał wesołego nastroju. Brał czynny udział w życiu społecznym i towarzyskim. Dbał o wykształcenie dzieci, budował i poparwał budynki szkolne i nawiązywał sąsiedów do kształcenia dzieci. Współpracował z kooperatywą w Araukarii od młodych lat aż do ostatnich chwil życia. Odbarzony niepospolitą uczciwością, budził powszechny szacunek i poważanie. Za jego zdrowy humor zapraszano go bardzo często, aby druzbował na weselach, zachowując polskie zwyczaje.

Śp. Adama Knapika zaliczano do czołowych gospodarzy w Araukarii, gdyż posługiwał się traktorami przy karczowaniu i oczyszczaniu pól z korzeni. Siał pszenicę na wielką skalę iawnikami i zbierał ją kombajnami. Pamiętne było przyjęcie jakie zgotował zespołowi Polskiego Folkloru w swej posiadłości — w pięknym lesie herwa-mate i piniorów!

Adam Knapik wychował przykładnie swe potomstwo składające się z 8 dzieci. Jedną z córek wstąpiła do klasztoru. Jeden syn jest profesorem, drugi posiada gospodarstwo najlepiej zmotoryzowaną i uzdżoną, na sposób nowoczesny, a jednocześnie jest prezesem Kooperatywy, znanym społecznikiem i w ostatnich latach wybudował koleję przy pomocy władz stanowych. Dwóch synów zajmuje się budowaniem domów, a inni przez swoją przykładną pracę dorobili się poważnych majątków.

Adam Knapik, na parę dni przed oddaniem Bogu swojej nad wyraz uczciwej duszy, sprowadził reagenta i ze smiertelnego łoża rozporządził majątkiem, dzieląc go między swych spadkobierców.

Pochowany został na cmentarzu w Araukarii, przy udziale wielkiej rzeszy ludzi. Książę proboszcz wygłosił mowę żalobną, podkreślając zalety i cnoty wzorowego ojca, gospodarza i przyjaciela...

Roman Wachowicz

Śp. Wiktoria Kulewicz

Dnia 14 sierpnia zmarła po jednodniowej chorobie w 71 roku życia śp. Wiktoria Kulewicz, z domu Skraba, zamieszkała w Lagoa das Almas — municypium Cantanda. Wdowa po śp. Józefie Kulewicz, zmarłym 15 lat temu.

Porzuciła w wielkim smutku, czworo dorosłych dzieci: Feliksa, ożenionego z Rozalią Stabach; Ignacego, samotnego, zamieszkałego w São Paulo, gdzie pracuje w jednej z wielkich firm, jako buchalter; Jana i Marię — samotnych, zamieszkałych z matką. Nadto: trzech wnuków: Alojzego, żonatego, Emilie zamężną i Wincentego — samotnego, oraz trzech prawnuków.

Śp. Wiktoria Kulewicz była dobrą matką, wzorową katoliczką, o czym świadczy fakt, że w młodych latach — z braku księdza w Cantanduiw — uczęszczała pieczo do kościoła do Araukarii. Należała także do Stowarzyszenia Różańcowego.

Pogrzeb odbył się 15 sierpnia, w dzień Matki Boskiej Zielnej, o godzinie 9, przy bardzo wielkim udziale krewnych, znajomych i przyjaciół na cmentarzu w Cantanduiw. Pogrzeb prowadził ks. prob. Bronisław Kozłowski.

Tym wszystkim, którzy nas pociesiali i wzięli udział w pogrzebie, składamy serdeczne "Bóg zapłać" — Dzieci.

P.S. — Za duszę śp. Wiktorii będzie się odprawiać w Seminarium w Araukarii msza św. gregoriańska od 1 do 30 września o godzinie 6:30 rano w dniu powszednim, a w niedzielę o godzinie 9 rano, na które zaprasza się krewnych i znajomych.

KSIEŻA POLSCY W BRAZYLII

KS. CEZARY WYSZYŃSKI — 1858 - 1926

Ks. C. Wyszyński człowiek, który swoimi planami objął obydwa Ameryki, angażując się w akcję kolonizacyjno-transportową, należał do ludzi bogatych w projekty.

Urodził się dnia 8 lutego 1858 i po ukończeniu studiów w Seminarium warszawskim, otrzymał święcenia kapłańskie z rąk abpa. Wincentego Popiela w 1881 roku. W charakterze wikariusza pracował: w Tomaszowie Łódzkim dwukrotnie, Grodzisku, Warszawie jako prefekt na Pradze i Lesznie, tożnów jako rektor Siostr Wizek lub wikary u św. Krzyża. (Przełęcz Kat. Warszawa 1888).

Otrzymałmszy pozwolenie i zwolnienie od swojego Ordynariusza, datowane 20 września 1899, przybył do Kurtyby w październiku tegoż roku, objął z polecenia ks. bpa. José Camargo de Barros rozbitą duchowo kolonię Lucenę przez samozwacza Pilszka.

Individuum, Antoni Pilszak (Pilch) przybył z Ameryki północnej, podawał się za księdza, był zwyczajnym organistą w kilku tamtejszych parafiach polskich. Bawił w Lucenie — Alto Paraguaçu od kwietnia do listopada 1899, gdzie starał się, balamuć ludność, założyć parafię niezależną. Trwało to stosunkowo krótko, gdyż zawiady nadzieje w nim pokładane, a zwłaszcza ze strony niewiast, jak również niesnaski na tle politycznym z delegatem policji.

Ciekawy dokument, list pasterski ks. bpa. José Camargo de Barros, pierwszego ordynariusza kurtybyskiego skierowany do "Polaków", mieszkanków Kolonii Lucena, tłumaczy całe zajście.

"Drogi dzieci i diecezjanie". Serce moje ucierpalo bardzo wiele widząc rodzinę parafialną objętą walką i zamieszaniem religijnym, przez srytnego oszustą, przedstawiającą się za księdza, który potrafił podejść i zblamucić, skądinąd lud pobożny, wierny swoim tradycjom katolickim.

Uspokójcie się i posłuchajcie głosu pasterza, który was cenil i podziwiał, a który z woli Ducha św. postawiony aby czuwał nad dobrem dusz.

Człowiek, który bawi wśród was, pod pokrywką pobożnego księdza katolickiego, nie jest kapłanem, nie ma pozwolenia, ani święceń do sprawowania funkcji religijnej w waszej Kolonii. Wszystko co czyni w zakresie spraw kościelnych, jest nieważne; wasz pieniądź złożony z okazji opłat idzie na marne.

Jak wam wiadomo, byłem w Rzymie (1899) i tam odbyłem długą rozmowę z kard. Parocchi, wikariuszem generalnym Ojca św., który mi przedstawił dokumenty i listy biskupów amerykańskich, stwierdzające, że osoba ta nie była nigdy księdzem, kilka razy zmieniając swoje nazwisko i występowala w różnych parafiach. Podając wam do wiadomości powyższy fakt, boleję bardzo, bo padłście ofiarą oszustwa.

Biorąc pod uwagę wszystko, przypominam, że człowiek ten nie miał i nie będzie miał żadnych pozwoleń ani jurysdykcji do sprawowania św. sakramentów; jest intruzem, który was oszukuje i wykorzystuje, namawiając was na schizmę, odłączenie się od Kościoła.

Drogi dzieci, otwórcie oczy, wykryście przyniesiły skarb wiary, uciekajcie od schizmy rosyjskiej, oddalcie tego człowieka, który was prowadzi ku zdradzie i zatraceniu.

Posłuchajcie mnie drogie dzieci, wkrótce pośle wam prawdziwego księdza polskiego wraz z wszystkimi pozwoleniami i przywilejami, aby był wam pasterm i zaprowadził ład, porządek i pokój w kolonii.

Z błogosławienstwem pasterskim, ks. bp. José, Kurtyba, 4. XII. 1899". (Coleção das Cartas Pastoraes, Curitiba 1900).

Ordynariusz wysłał ks. Cezarego Wyszyńskiego, aby usunął Pilszaka z kolonii, po wielu trudnościach Komisja kościelna wrogą mu klucze do plebanii i kościoła, przy akompaniamencie "krzyków i awantur bab", jak podaje Gruszecki.

Lucena, założona w 1890, należała do ferytorium spornego "Contestado" skolonizowana w okresie "gorączki brazylijskiej" ludnością z Galicji Wschodniej, (Polacy i Rusini) była najbardziej wysuniętą w puszczę, narażoną na ataki indian-bugrów. "Zaporozie" parańsko-kataryńskie, to obraz głogów i cierni, trudów i poświęcenia.

Ks. Wyszyński, obejmując parafię w listopadzie 1899, najprzód musiał pokonać trudności powstałe po usunięciu Pilszaka-samozwacza, przemalując niechęć. Jak podaje Livro do Tombo, urzędza duszpasterstwo na modłę polską: nabożeństwa Eucharystyczne, wystawienia Najśw. Sakr. procesje; poświęcił cmentarz 20 lutego 1901 na Paraguaçu; oraz sztandar Tow. Tadeusza Kościuszki z okazji 3 Maja. (C. d. n.)

Paczki PEKAO DO POLSKI

Najtaniej, najszybciej i najsprawniej
otrzyma Rodzina i Przyjaciele w POLSCE
P O M O C

przez PACZKI PEKAO tak zw. "DO WYBORU" oraz
PACZKI SPECYFIKOWANE wg. katalogu.

PEKAO posiada Paczki: owocowe, ze świeżymi owocami, słodyczami, upominkami dla Pań, Panów i Dzieci, maszyno, maszyn, narzędzi, zabawek, sprzęt motocyklowy tj. samochody, motocykle, opony, materiały budowlane, włókiennicze, inwentarz żywy tj. krowy, świnię, wiegla, koks, meble i wiele innych rzeczy...

Tylko Paczki PEKAO wolne od cla

WIELKI ASORTYMENT LEKARSTW
AMERYKAŃSKICH
GOTOWE DO ODBIORU APARTAMENTY
I DOMKI

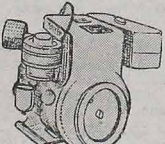
Po informację i Katalogi należy zgłaszać się do:

PRZEDSTAWICIELKI Upoważnionej przez
PEKAO New York,

p. Haliny BERGMAN,

SÃO PAULO

Caixa Postal Nr 5127, Tel.: 220-39-65



PROBLEMAS DO AGRICULTOR — MÁO DE OBRA CARA — ESTIAGENS — MÁS COLHEITAS.
ELIMINE ESTES PROBLEMAS E OBTENHA LUCROS CERTOS, MECANIZANDO SUA LAVOURA.

IMAG-Implementos e Maquinas Agricolas Ltda.

MOTORES DIESEL A GASOLINA DA MELHOR PROCEDENCIA.

AGUARDAMOS SUA VISITA

MICRO TRATOR ISEKI — LINHA COMPLETA EM EQUIPAMENTOS PARA TRILHAÇÃO

WISCONSIN

AV. SETE DE SETEMBRO — 2426 — ESQUINA COM RUA CONSELHEIRO LAURINDO — CURITIBA — MATRIZ EM SÃO PAULO

Kącik Lekarski

RADY NA CZYRAKI

Przy czyrakach nie wolno się kąpać, gdyż w kąpielce bakterie ropne po włoskach na skórze przenoszą się na inne miejsca. Podaje tu niezawodny sposób ich leczenia:

"Naokoło każdego czyraka zrobić obwódki z kodyny; samego czyraka nie smarować. Zażywać 3 razy dziennie zwykłe drożdże (ciasto, a nie proszek drożdżowy) wielkości małego orzecha laskowego — i popić wodą lub mlekiem. Drożdże można dostać w każdej piekarni.

"Zażywać tak długo, aż wszystkie czyraki zagoją się.

NADMIERNA SŁUCHOŚĆ SKÓRY

Najprawdopodobniejszą przyczyną takiego stanu skóry jest brak w organizmie witaminy A. Brak ten należy uzupełnić, przyjmując odpowiednie ilości pigułek z witaminą A (w ilościach zaleconych przez lekarza), albo też przez stosowanie diety bogatej w tę witaminę.

Dużo witaminy A jest w razowym chlebie, w jajach, serze, mleku, sałacie, kapuście, wotobie, nerkach, w marchewce, a najwięcej w tranie. Mimo że dla wielu tran nie wydaje się być smaczną, należy przełamać opory iłykać codziennie wieczorem, przed kolacją, łyżkę tranu; dobrze też jest jeść codziennie surówkę ze świeżo utartej marchwi. Aby złagodzić stan cery, używać przez pewien

czas, zamiast mydła, jeden ze środków zastępczych, jakie są do nabycia w każdej drogerii. Po umyciu stosować zamiast zwykłego kremu o drobnej oliwy dla dzieci.

BLADOŚĆ UST

Aby usta nie były blade, należy rano i wieczorem delikatnie masować je miękką szcoteczką do zębów, maczaną w zimnej, przegotowanej wodzie. Potem smaruje się je odrobina tłustego kremu. W ten sposób pobudza się w nich cyrkulację krwi, dzięki czemu wargi nabierają żywego koloru, stają się jedrne i jednocześnie odporne na niekorzystne zmiany temperatury (zimno, wiatr).

ZAPARCIE ŻOŁĄDKA

To prawda, że organizm po pewnym czasie przyzwyczaja się do jakiegoś środka i przestaje reagować. Przewlekłe zaparcia są cierpieniem dokuczającym dziś poważnej ilości ludzi świata cywilizowanego. Leczenie polega przede wszystkim na uregulowaniu diety, stosowaniu ruchu (spacery), gimnastyki, kąpieli itp. Przyjmowane pokarmy powinny być w przeważającej ilości roślinne. Zaleca się razowy chleb, owoce (szczególnie suszone), kasze, strączkowe, twardsze roślinne, maślanke piłą regularnie. Z diety wykluczyć takie rzeczy jak czekolada, kakao, ostre przyprawy, żelatynowe, mocną herbatę czy kawę, alkohol i nikotynę.

Ze środków domowych, wywołujących działanie rozwalające, ziołolecznictwo zaleca doustne przyjmowanie zmiażdżonych nasion lnu w odpowiedniej ilości wody. Nasiona pęczniczek zwiększają znacznie objętość mas kałowych i spulchniają je, równocześnie kawałki nasion drażnią mechanicznie ściany jelit, a znajdujący się w nich olej tłusty także znacznie ułatwia wypróżnienie.

Nasiona - Kwiatów

Pastewne, Warzywno,

tylko zagraniczne

Wyroby stalowe

z Polski

MIROSLAU FLORECKI

Saldanha Marinho, 148

AUTO LONDRINA

DE GETULIO THADEU OSTROWSKI

LATARIA — PINTURA — ELETRICIDADE

Plantão aos domingos e feriados

CURITIBA — Rua João Negrão N.º 1820 — PARANÁ



LIVRARIA INTERNA

SUL / H DA C.N.B.B.

Avenida Jaime Reis, 369

CURITIBA — PARANÁ

Livros de formação Religiosa

— Vocacional e Catequética.

Artigos Religiosos e

Material Escolar.

COMPRO AÇÕES

DA WILLYS, ARNO, ESTRELA, SOUZA CRUZ, IPIRANGA, SQUIB, ARTEX, ALPARGATAS, BANCOS, OBRIGAÇÕES ANTIGAS 04, PETROBRÁS.

TRATAR: Rua Albano Reis, 1119 (Bom Retiro) pessoalmente ou por carta para Caixa Postal, 2130, com o Senhor Eliário Boeira.

Rzeczy Ciekawe i Prawdziwe:

ROPA NAFTOWA NA ALASCIE

Odkrycie na terenie Alaski wyjątkowo bogatych złóż ropy naftowej posiada ogromne znaczenie dla Stanów Zjednoczonych.

Stanie się ona prawdopodobnie w krótkim czasie główną bazą zaopatrywania rynku amerykańskiego w ropę, benzynę i wszystkie, niezliczone, pochodne od nich produkty.

W związku z tym odkryciem cały szereg firm naftowych natychmiast zainteresowało się Alaską i istniejącymi tam, bajecznymi możliwościami eksploatacyjnymi. Terenem ich badań jest w rzędzie pierwszym Prudhoe Bay, leżąca nad Oceanem Arktycznym.

Zachodzi obecnie pytanie, jak bogate są na obszarze Alaski złoża ropy naftowej? — Dokładnej odpowiedzi na to pytanie jeszcze nie można dać, ponieważ badania nie są ukończone i wiele wskazuje na to, iż mogą one przynieść nowe sensacyjne odkrycia.

Na obszarze Prudhoe Bay zapasy wynoszą do 5 do 10 miliardów baryłek, sędzi się powszechnie, iż tereny w rejonie North Slope z całą pewnością znacznie są bogatsze, wynosząc 40 miliardów baryłek.

Dodać tu trzeba dla orientacji, iż znane dotychczas zapasy ropy na terenie Stanów Zjednoczonych obliczane są na 32 miliardów baryłek.

Nie jest to jednak jeszcze wszystko — istnieją zupełnie uzasadnione podstawy do przypuszczenia, że na innych obszarach arktycznych znajdują się niemiernie bogate złoża.

Eksploatacja i wywóz wydobywanej na Alasce ropy nasuwa wiele trudnych i skomplikowanych problemów przede wszystkim z uwagi na wyjątkowo surowy klimat. Projektuje się wybudowanie ogromnej rafinerii o wydajności 100,000 baryłek benzyny dziennie w pobliżu Bellingham koło Waszyngtonu, innych na samej Alasce oraz wielkiej sieci rurociągów, dostarczających ropę z kopali do przetworni. Główny z nich będzie mógł przewozić 500 tysięcy baryłek dziennie i będzie największy na świecie.

W sumie projektowana sieć tych rurociągów będzie miała wydajność przetrzutową w pierwszej fazie istnienia ok. 1.500.000 baryłek dziennie. Z biegiem czasu zostanie ona znacznie rozbudowana, by dostarczać ropy do przetworni, znajdujących się w Chicago.

W związku z tym nastąpi niechybnie wielkie ożywienie w przemyśle i w wszystkich polach wytwórczości. Stocznice budować będą wielkie tankowce, inne fabryki części składowe i maszyn do budowy urządzeń wiertniczych i rafinerii, rurociągów itp. Jedną ze stoczni opracowuje już projekt tankowca o pojemności 200.000 ton i przystąpią do konstruowania dokońca do olbrzymich tego rodzaju.

Ponieważ wody arktyczne przez większą część roku skute są lodem, zajdzie również potrzeba postawienia do dyspozycji floty tankowców odpowiedniej ilości statków lodolamaczy.

"Nowy świat"

MURZYNI W AMERYCE?

W ciągu XVII i XVIII stulecia wywieziono z Afryki kilkanaście milionów Murzynów do pracy w kopalniach i na plantacjach obu Ameryk. Dziś w Ameryce Połud. i Środkowej żyje około 30 milionów Murzynów, a w Stanach Zjednoczonych A.P., ponad 20 milionów ludzi, których dziadkowie i pradiadkowie tu się urodzili i tę ziemię traktują za swoją ojczyznę.

Po zniesieniu niewolnictwa większość Murzynów pozostała w stanach południowo-wschodnich, pracując na rozparcelowanych plantacjach w charakterze dzierżawców. Od około 1914 roku zaczyna się jednak migracja (przenoszenie się) Murzynów do wielkich miast na północy i zachodzie. Tam bowiem nastąpił rozwój przemysłu i wielkie zapotrzebowanie rąk do pracy. W tym samym czasie plantacje bawełny zostały nawiedzone przez szkodniki, które wywoływały klęskę nieurodzaju. Również w czasie II wojny światowej powtarza się ta migracja i trwa do dziś.

Obecnie w Nowym Yorku mieszka około półtora miliona Murzynów, w Chicago około 1 miliona. Również duży procent stanowią Murzyni w Filadelfii, Detroit, Waszyngtonie i Los Angeles.

NA SYCYLIĘ PO MOŚCIE

Od 1870 roku rozpatrywane są różne projekty budowy stałego połączenia pomiędzy południowymi Włochami a Sycylią. Aktualny projekt amerykański przewiduje budowę w tym celu stalowego mostu wiszącego o trzech przęsłach, łączącego długości 3 kilometry, przeznaczanego dla ruchu kolejowego i kolejowego. Koszt jego wyniosłoby, jak obliczono około \$200,000,000.

RETIFICA BRASPOL LTDA.

Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych. Kompletne reformy traktorów gąsienicowych i kołowych. Roboty szybkie i gwarantowane. — Ceny przystępne. Rua Marechal Floriano Peixoto, 4.100 — Fone: 4-2635

CURITIBA

PARANÁ

Casa Pavão

Hipólita Dopierskiego
Rua Mal. Floriano, 511
Curitiba — Paraná

Wielki wybór ubrań gotowych, kapeluszy, buciaków, kosezul. — Artykuły ogólnie dla mężczyzn, kobiet i dzieci.

MOŻEMY ŻYC DŁUŻEJ — MÓWIĄ LEKARZE

Przedstawiciel Stowarzyszenia Lekarzy Amerykańskich (AMA) znaną przed podkomitetem senackim, stwierdził, że Amerykanie mogą przedłużyć swoje życie o najmniej dziesięć lat, jeśli będą oddawali się ćwiczeniom fizycznym, interesowali się wszystkim co się dzieje na świecie, utrzymywali smukłą linie, nie palił papierosów i poddawali się co pewien czas badaniu lekarskiemu.

Dr Frederick C. Swartz z Lasing, Mich., przewodniczący komitetu dla chorób starczych przy AMA, stwierdził, że 15-letnie studia przeprowadzone nad pacjentami wykazały, iż starość nie jest przyczyną zgonu, czy też utraty władzy. Dr Swartz twierdzi że większość ludzi niszczy zdrowie i przyspiesza zgon przez przejadanie się, zażywanie zbyt dużej ilości trunków wysokokalorycznych, nadmierne palenie jak i brak jakichkolwiek ćwiczeń lub pracy fizycznej w utrzymaniu giętkości mięśni i tkanki ciała. Ćwiczenie codziennie umysłu, przez czytanie gazet, wykazywanie zainteresowania wszystkim co nas otacza, wpłynie na przedłużenie naszego życia o co najmniej dziesięć lat. Obecna przeciętna długość życia ludzkiego w Stanach Zjednoczonych wynosi 70,1 lat.

POMOC DZIENNIKOM

Parlament norweski wyasygnował \$1.2 miliona, by utrzymać przy życiu wszystkie 84 dzienniki jakie ukazują się w tym kraju. Idzie o to, by różne opinie, jakie wyrażają te pisma, nie zaginęły w narodzie. Dzienniki są na usługach siedmiu norweskich partii politycznych. Te z nich, które mają nakład mniejszy niż 10.000 otrzymują nie tylko wiadomości za darmo, ale również subwencje i ogłoszenia rządowe, które dotychczas dostawały tylko duże dzienniki.

GAZOWA MIOTŁA

Podczas prób uzyskiwania próżni duży kłopot sprawiają zwykłe ciekłe tleny i azoty, które jak gąbki przyklepiają się do ścian naczyń i nie pozwalają się z niego usunąć. Dwaj uczeni japońscy wynaleźli nową i prostą metodę dla "wymiatania" nieposłusznych cząstek. Wpuszczają oni mianowicie do naczyń strumień podgrzanego helu, który wypędza cząstki innych gazów a sam nie przyklepia się do ścian naczyń.

DLA KAWALERÓW

Radia amerykańskie i telewizja od pewnego czasu reklamują agencję Barlay, która jest największym na świecie biurem matrymonialnym. Biuro reklamuje się w następujący sposób: "Jeśli jesteś zakochany w jakiejś gwiazdce filmowej — amerykańskiej lub zagranicznej — zwróć się do nas. W krótkim czasie znajdziemy dla ciebie jej sobowtóra".

CHÓRY W POLSCE

Wbrew przepowiedniom domorosłych krytyków, którzy dawno już złożyli ruch śpiewaczy do lamusa "dziewiętnastowiecznych" zabytków — przetrwał on do naszych czasów. I jak się rozwijał! Nie dał się pogrzebać przez piosenkę, ani bigbeat. Przeżywa równocześnie etap jubileusowy i ożywienie renesansu. Chór mieszany "Cecylia" z Chełmży ma już za sobą 100 lat działalności. Zbliża się także stulecie chóru "Lutnia" z Wieliczki; 95 lat stuknęło łódzkiemu "Echur", a 80-latków w kraju ponad 50.

Chóry polskie u schyłku XIX wieku w kraju, podzielonym między trzech zaborców, miały na celu nie tyle rozpiękanie, czy umuzykalnienie społeczeństwa, co obronę polskości. Pod pretekstem działalności choralnej utwierdzały patriotyzm. Po wojnie w Polsce powstawało wiele nowych zespołów choralnych i instrumentalnych. Jest ich obecnie prawie 900. Zrzeszają w swych szeregach 40 tys. rozmiłowanych w śpiewie ludzi. Śpiewają nie tylko dorośli, śpiewa także młodzież.

Feira da Primavera

VARIEDADE QUALIDADE

GRANDES OFERTAS!

TUDO EM ATÉ

6 PAGAMENTOS SEM ACRESCIMO SEM JUROS

FACILIDADES REMARCAÇÃO

TRAJES CALÇADOS CALÇADOS **RENNER**

EM AUTÉNTICA FEIRA DE VANTAGENS

CASA J. ALVES PINTO

EMILIANO PERNETA-26-PERTINHO DA P. ZACARIAS



IMOBILIÁRIA IMPERADOR LTDA.

RUA COM. ARAÚJO, 295 - 2º AND. CONJ. 3 - FONE 4-8152
CURITIBA - PARANÁ

COMPRA — VENDE — ADMINISTRA — ALUGA CASAS, APARTAMENTOS, CHACARAS, TERRENOS.

EXPEDIENTE COMERCIAL

MÓVI SIĘ PO POLSKU — FALA-SE EM POLONÉS

ŻYCIE RELIGIJNE:

OŚMIENASTA NIEDZIELA PO ZIELONYCH ŚWIĄTKACH

Ewangelia św. zapisana u św. Mateusza w rozdziale 9



Onego czasu: Wstąpiwszy Jezus na łódkę przewiózł się i przyszedł do miasta swego. A oto przynieśli mu powietrzem ruszonego, leżącego na łożu. A widząc Jezus wiarę ich, rzekł powietrzem ruszonemu: Ufaj synu, odpuszczają ci się grzechy twoje. A oto niektórzy z doktorów mówili sami w sobie: Ten bluźni. A widząc Jezus myśli ich, rzekł: Czemu myślicie zle w sercach waszych? Cóż jest łatwiej rzec: Odpuszczają ci się grzechy twoje; czyli rzec: Wstań, a chodź? A iżbyście wiedzieli, że Syn człowieczy ma moc na ziemi odpuszczać grzechy, tedy rzekł powietrzem ruszonemu: Wstań, weźmij łożę twe, a idź do domu twego. I wstał i poszedł do domu swego. A ujrzawszy rzesze, ulekły się i pochwalili Boga, który dał taką moc ludziom.

"WSTAŃ A CHODŹ"

Żadna choroba nie jest przyjemna dla człowieka, ale szczególnie paraliż obojętności i czyni życie okropnym, bo niby człowiek żyje, ale nie może nic robić. A to właśnie jest tak dokuczliwą rzeczą dla człowieka kochającego pracę. Co za radość musiała być dla paralityka ewangelicznego, kiedy Pan Jezus go uzdrowił i nakazał mu: "Wstań a chodź". Pewnie nie potrzebował mu drugi raz przypominać. Słowa te mają zwrócić naszą uwagę na inną naszą działalność, nad zbawieniem duszy. I do nas Chrystus mówi w spowiedzi: "Wstań z grzechów i chodź drogą przykazań". Nie wystarczy tylko wierzyć, trzeba czynić wiele dobrego, czyli żyć wedle wiar. A jak to nieraz trudno ludziom przychodzi! Mały pacierz opuszcza się łatwo, a co mówić o Mszy św. o przystępowaniu do sakramentów św. Traktuje się to jak niewolę, a nie jak przyjęcie dzieci Bożych, aby powiększyć w sobie łaskę. Jak skorzystał z zachęty Chrystusowej św. Paweł, czy św. Augustyn lub św. Franciszek z Asyżu. Prześladowca Kościoła stał się Apostołem i jak gorliwie pracuje nad swoim zbawieniem i drugich. Drugi poganin heretyk do 33 lat. I naraz wspaniały katolik, kapłan, Biskup i Doktor Kościoła. Trzeci birbant należący do złotej młodzieży myślącej tylko o użyciu i naraz dwa słowa ewangeliczne czynią z niego najuboższego z ludzi i założyciela wielkiego zakonu franciszkańskiego. To są cuda łaski, ale nikomu Bóg nie odmawia łaski do dobrego. Chcieliśmy tylko skorzystać jak oni, bo nie można pozostawać paralitykiem duchowym. Potrzeba katolików z czynu, aby inni się nawracali widząc dobry przykład. No i nam to potrzebne do zbawienia.

Ks. Z. P.

Duszpasterz odpowiada:

W takim razie jak sobie wytłumaczyć, że na ziemi tak wielu złych ludzi jest szczęśliwych, a tylu dobrych nieszczęśliwych?

— Złych ludzi szczęśliwych! Czyż tego pewnie? Dowodem, że oni nie są szczęśliwi, jest ich ciągłe szukanie radości, by choć na chwilę zapomnieć się i omamnić pycha lub przyjemnością zmysłową; i to, że czytają różne powieści obrzydliwe i używają wszelkich rozrywek, by się nie zastanowić i nie rozważać. W rzeczywistości zaś, wglądając w swe życie, brzydzą się sobą i czują wielkie przynębnienie.

Ze niektórych powodzi się w życiu, co w tym dźwignego. Najpierw wielu z nich wzbogaca się wszelkimi sposobami, dobrymi i złymi. Inni znowu, odmawiając Boga wszystkiego, co Mu się należy, i postępując z Nim niesprawiedliwie, są dobrzy dla ludzi. Bóg więc odplaca na ziemi wszystkie wyświadczone przez nich dobrodziejstwa dla ludzi, bo nie będzie mógł wynagrodzić ich w niebie z powodu ich grzechów.

Jest jeszcze jeden rodzaj ludzi, zwanych szczęśliwymi, są to niewierzący którzy zaguszili głos swego sumienia. Ci ludzie już nie mają za złe i nie doznają wyrzutów sumienia. Litujmy się nad nimi, bo jak zwierzęta żyją tylko dla ziemi. Jeśli więc umra, jak żyli, bez pojednania się z Bogiem, nie powinni się dziwić, że sprawiedliwy Bóg odrzuci ich daleko od siebie.

Rádio Cambijú Ltda.

ZY 5 - 27 - Kc/s - 1590 — A VOZ CATÓLICA DO PARANA
Boa música. Clube dos Sócios, Térreo em Família. Hora da Música Polonesa (aos domingos das 15 às 16 horas). Homensagens, Anúncios, Artistas e Recados para Amigos.

ARAUCÁRIA

FONE: 109

PARANA

P K O - WARSZAWA

SWORODNY WYBÓR: PACZKI ALBO ZŁOTÓWKI. Oszczędności ("Skup"). Zlecenia do wyrobur lub wybrane

NOWOŚĆ
Paczki do Polski
z cłem opłaconym

Wysyłamy teraz także paczki do Polski z cłem opłaconym przez naszą firmę. Posiadamy katalog w języku polskim do dyspozycji naszych Klientów.

EMPRESA J. RAJIC Ltda., São Paulo

Praça João Mendes, 42 - 11.º andar — Cj. 111
Telefones: 36-85-30 i 36-52-88.
Enderço para cartas: Cx. p. 3950 — São Paulo
(Sede própria)

KS. KARDYNAŁ WOJTYŁA DO KANADY

Na zaproszenie przewodniczącego konferencji episkopatu kanadyjskiego ks. biskupa A. Chantara i arcybiskupa Quebecu ks. kardynała M. Roya jak również tamtejszej Polonii udał się do Kanady z kilkutygodniową wizytą ks. kardynał K. Wojtyła. W Rzymie, gdzie ks. kardynał zatrzymał się na krótko dołączył się do osób towarzyszących metropolitę nadkrakowskiemu ks. biskup Szczepan Wesolý, sprawujący nadzór nad klerem polonijnym zagranicą. Kardynałowi towarzyszą ks. dr Fr. Macharski i ks. St. Dziwosz. Poza kontakty z członkami episkopatu kanadyjskiego ks. kardynał Wojtyła także szereg miast w USA. 30 września w posiadzeniu kospowróci do Rzymu, gdzie weźmie udział w posiedzeniu Rady do Spraw Katolików Świeckich. Poza tym uczestniczyć będzie w przewidzianym na październik świątynym Synodzie Biskupów.

ZGON KS. BISKUPA CZ. FALKOWSKIEGO

W wieku 82 lat zmarł ordynariusz diecezji łomżyńskiej ks. biskup Czesław Falkowski. Urodził się on w Warszawie w 1887 r. Po ukończeniu gimnazjum, a następnie seminarium duchownego studiował w Petersburgu w Akademii Teologicznej. W 1910 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Był profesorem na Uniwersytecie im. Stefana Batorego w Wilnie. W 1942 r. został mianowany biskupem łomżyńskim.

ŚWIĘTO-PATRONALNE BAZYLIKI WARSZAWSKIEJ

W archikatedrze warszawskiej odbyło się święto patronalne ku czci św. Jana Chrzyciela. Z tej okazji uroczystą sumę odprawił ks. biskup Br. Dąbrowski.

W LUTYNIU

Święto patronalne ku czci Wniebowzięcia Matki Boskiej odbyło się w parafii w Lutyniu w pow. Jarocin. Sumę pontyfikalną z tej okazji odprawił ks. biskup J. Czerniak z Poznania, a kazanie wygłosił ks. O. Juliusz, franciszkanin.

PRZYKŁADOWI DO PRACY MISYJNEJ

W Puszczykowsku koło Poznania rozpoczęła półroczny kurs duszpasterski grupa 10 księży Chrystusowców, przygotowujących się do podjęcia pracy misyjnej wśród Polonii zagranicznej. Wymienieni księża wyjadą do Francji, Brazylii, Australii i USA.

Do Rzymu wyjechali dwaj członkowie ze Zgromadzenia Księży Misyjnarzy: ks. Marian Sajdak i br. Alojzy Świądek. Po krótkim pobycie w domu generalnym w Rzymie udadzą się oni do Francji, gdzie na górze La Salette przejdą odpowiednio przygotowanie do podjęcia pracy duszpasterskiej na Madagaskarze.

NA JASNEJ GÓRZE

W klasztorze na Jasnej Górze w Częstochowie odbyły się tradycyjne uroczystości ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej z udziałem licznych pielgrzymek przybyłych ze wszystkich stron Polski. W dniu uroczystości ks. kardynał Wyszyński poprowadził Apel Jasnogórski w bazylice, po czym rozpoczęła się mocna adoracja. Następnego dnia ks. biskup Baręta odprawił mszę św. pontyfikalną, a kazanie wygłosił ks. kardynał Wyszyński. Po nabożeństwie nastąpiło odnowienie ślubów jasnogórskich. Następnie msze św. odprawił ks. biskup Modelewski z Warszawy. Również i po tym nabożeństwie ks. kardynał Wyszyński wygłosił kazanie. Uroczystości, w których wzięło udział wielu biskupów i kapłanów z różnych diecezji, zakończono Apielem Jasnogórskim.

100 Cygar 3.80 — Maszynny do mielenia mięsa — Baterie — Pilhas — Lampki — Klątki dla plectwa — D.D.T. — B.H.C. — Nasiona Duńskie, Amerykańskie.

FLORECKI
Saldanha Marinho, 148

Farmacia e Drogeria Stellfeld

FILIAIS: Rua Riachuelo, 130
FARMATEL, Travessa Oliveira
Belo, 71

Są to apteki prowadzone przez Profesorów Fakulatu Farmaceutycznego, które sprzedają najtaniej w Kurytybie i są godne zaufania.

AVENTAIS E GUARDA - P.S

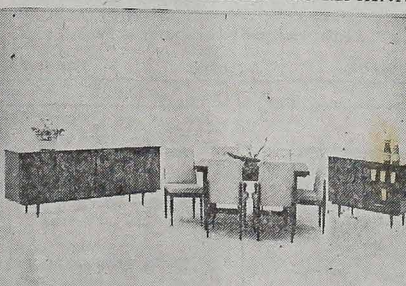
Aventalas profissionais para médicos, dentistas, professores, escolas. Fornecemos para indústrias armazéns, escritórios e lojas. Preços especiais para atacado. Atendemos pelo Rembolsa Postal para qualquer localidade do Brasil.

Camisaria Pinheiro

Rua Barão do Rio Branco N.º 1 — Fone: 4-7688 — MATRIX FILIAL
Rua Marechal Deodoro N.º 471 — CURITIBA — PARANA

(C. d. n.)

Este é um dos Modelos GUELMANN



TRADIÇÃO — CONFORTO E QUALIDADE
RUA 24 DE MAIO, 44
CURITIBA — PARANA

Więści z Polski

REKORDOWY ROK TURYSTYKI POLONINEJ

Rok bieżący oceniany jest jako rekordowy rok turystyki poloninej. Niewątpliwie duży wpływ na zwiększenie zainteresowania sprawami kraju wśród Polonii miały obchody 25-lecia PRL, 25-lecia wybuchu Powstania Warszawskiego, a także zbliżająca się 30 rocznica napadów Hitlera na Polskę i rozpętania II wojny światowej. Do połowy sierpnia br. kilkadziesiąt tysięcy rodaków z zagranicy odwiedziło kraj. Dość powiedzieć, że samych wycieczek zorganizowanych przez biura podróży było ponad 100, a jeszcze ok. 30 następnych grup turystów zapowiada swoje przybycie. W ciągu całego ub. roku Polskę odwiedziło 100 wycieczek polonijnych. Najwięcej rodaków przybyło ze St. Zjednoczonych, Kanady, NRF, a następnie z Francji, Danii, Austrii, Belgii i Holandii. Zwiędali oni Polskę tradycyjną trasą Warszawa - Częstochowa - Kraków - Oświęcim - Zakopane. W związku z 25-leciem PRL przygotowane kilka nowych tras wycieczkowych mających w programie zwiedzanie Wrocławia, Opola, Zielonej Góry, Gdańska, Westerplatte. W ramach imprez związanych z obchodami 25-lecia PRL ub. roku udział ok. 2 tys. przedstawicieli Polonii, przybyłych z 26 krajów świata.

Ponad 1000 dzieci Polonii z CSRS, Francji, USA, Wielkiej Brytanii, NRF, Szwecji przebywała w tym roku na wiośniach i obozach w 19 ośrodkach na terenie całego kraju, m.in. w Zakopanem, Bukowinie, Szklarskiej Porębie, Białym Białej, Gdańsku, Toruniu i Łodzi. W czasie swego pobytu w Polsce młodzież zwiedziła najciekawsze zabytki Warszawy i Krakowa, uczestniczyła w wielu spotkaniach organizacyjnych z okazji obchodów 25-lecia PRL, zapoznając się ze współczesnym życiem Polski.

NOWA PUBLIKACJA INSTYTUTU ZACHODNIEGO

Nakładem Instytutu Zachodniego ukazał się VIII tom cyklu "Documenta occupationis" w całości poświęcony wysiedleniom ludności polskiej na tzw. ziemiach wcielonych do Rzeszy 1939 - 1945. Wyboru źródeł i opracowania dokonał prof. Dr Czesław Łuczak.

26 ROCZNICA POWSTANIA W GETCIE BIAŁOSTOCKIM

16 bm. przypada 26 rocznica wybuchu powstania w getcie białostockim. W związku z tym w przeddzień rocznicy odbyła się w Białymstoku uroczysta wieczornica, podczas której uczczono pamięć poległych w powstaniu oraz przypominano wydarzenia sprzed 26 lat upamiętnione bohaterstkiem zrywem bojowników żydowskich.

W POLSKIEJ TV WYWIAD Z MINISTREM SPRAW ZAGRANICZNYCH JAPONII

W telewizyjnym magazynie spraw międzynarodowych "Światwid" — ukazał się wywiad z min. Spraw Zagranicznych Japonii Kiichi Aichi. Przerprowadził go specjalny korespondent polskiej TV red. A. Chiczewski. Minister Aichi powiedział m. in. że Japonię i Polskę łączy przyjaźne stosunki, a Polska jest największym partnerem handlowym Japonii spośród krajów Europy Wschodniej. Stwierdził także, że Japonczycy od dawna już interesują się polską kulturą i kulturową uczucia wielkiego podziwu dla jej osiągnięć. W dziedzinie muzyki. W Japonii jest wielu miłośników Chopina. Na polu nauki — nazwiska Kopernika i Skłodowskiej-Curie są w Japonii dobrze znane nawet małym dzieciom. Stwierdził także, że stosunki między obydwooma naszymi krajami w dziedzinie gospodarczej, naukowej i kulturalnej powinny być utrzymywane jak najszerszej, pogłębiane i budowane na trwałych podstawach — stwierdził m. in. min. Aichi.

DELEGACJA MARYNARZY W. BRYTANII NA POLSKIM WYBRZEŻU

W Szczecinie i Swinoujściu bawiła delegacja Zw. Związku Marynarzy Brytyjskich, przebywająca w Polsce na zaproszenie ZG Zw. Marynarzy i Portowców. Podczas dwudniowego pobytu na wybrzeżu szcześcińskim gościę zwiedził biuro polowolową i przetworczą "Odry" w Swinoujściu, portowiec polski oraz spotkał się z przedstawicielami załóg parowozów "Gryf" i motorowca PZM "Ziemia Bydgoska".

POLSKA POTĘPIA FAKT MAGAZYNOWANIA BRONI CHEMICZNEJ W NRF

Zabierając głos na posiedzeniu genewskiej konferencji rozbrojeniowej, przedstawiciel Polski A. Czartkowski polecił fakt magazynowania broni chemicznych w terytorium NRF. Magazynowanie broni chemicznych, ze obecnością tych magazynów, podkreślił on, że obecność tych magazynów stwarza nowe zagrożenie w rejonie szczególnie wrażliwym i kluczowym znaczeniu dla sprawy pokoju światowego.

RADIOS I RADIOLAS

Concertos sem garantias. — Orçamentos sem compromissos. Técnico ARTUR F. ETZEL com 28 anos de experiência. Especializado em aparelhos PHILIPS. — Preços módicos. Telefone para 4-3328 ou à Rua Tietê, LUSTOS, 1020 e 1021. — Assistência estendida.

ATENDE-SE A DOMICÍLIO!

Karty do gry - 1,60 — Isqueiros od - 1,20 — Fone: Goyano - Mineiro - Tietê - Rio do Sul.
MIROSLAU FORECKI
Saldanha Marinho, 148

LIVRARIA S. V. D.

FOLHINHAS DO SAGRADO CORAÇÃO DE JESUS, ETC.
Rua Emiliano Fernetá, 433 — Fone: 4-0138
CURITIBA — PARANA

KĄCIK MŁODZIEŻOWY

DZIAŁ ZESPOŁU IM. MATKI BOSKIEJ CZESTOCHOWSKIEJ

Dzień dobry, droga Młodzieży!
W każdym Narodzie istnieją daty, które z radością obchodzimy, jak również istnieją inne przykre, bolesne — o których radzi bismy zapomnieć.

Taką datą w Narodzie Polskim jest — Powstanie Warszawskie. Ten "Przemarsz przez piekło" staje przed nami jak ciężkie widmo śmierci i zniszczenia, które zgrozą i bólem nas napędzają, więc wolimy unikać, o tych krwawych dziejach, wspomnienia.

Nie wolno nam jednak tego czynić. Powstanie Warszawskie, to niekończące się pasmo bohaterskiego, uciemiężonego Narodu.

Powstanie — to Ojciec Tomasz przemawiający tymi słowami do bliskich oblężania mieszkańców Starówki: Kochani! Tak jak was i mnie ten ciężar przyniósł. Tak jak wy — idę z rana w sercu na którąś nie ma na ziemi lekarstwa, a może zdaje się być głucha. Godzina nasza — to godzina Chrystusa rozpiętego na Krzyżu. Bóg patrzy spokojnie, bo widzi dalek. Widzi po Golgocie — Zmartwychwstanie... wiście.

Powstanie to niezliczone Basie, Jazdie, Haliny i Marysie; nieustraszone łączniczki, po których tylko Krzyż i Waleczność zostają.

Powstanie to setki harcerzy ginących pod gruzami Starówki w obronie swojej ziemi.

Powstanie to cmentarz na Powązkach, gdzie z tysiącami grobów bohaterskich Janków, Franków, Andrejów i innych, śmiejącą się czerwone róże otoczone zieloną trawką. Symbol młodocianej krwi przelanej w obronie stolicy.

Powstanie to grobowiec najmłodszych latorośli sztuki polskiej. Tadeusz Gaycy, świetnie zapowiadający się poeta, na prośbę przyjaciół by opuścił stolicę podczas burzy, rzekł: Nie miałbym prawa pisać o Powstaniu, gdybym nie był pierwszym na barykadzie. W dniu Powstania na przedce nakreślił na kartce którą zostawił na stole: — Boże! Boże! daj bym przeył. Nie przeył, ale wywalczył Polskę.

Powstanie to dzisiejsza śmiejąca się i tętniąca życiem Warszawa. Bohaterstwo, poświęcenie Szaleńców Powstania, wywalczyło nam obecna Polskę.

Po 25-ciu latach Młodej Polski, Naród Polski produkuje budowie statków, Wysuwa nas także na czołówek przez miedź, węgiel, cynk, a nawet z boksytem czyli aluminium już przeprowadzane badania.

Powstanie — to 6 milionów ofiar wojny, które nie dopuścił, aby zsić się rozkaz Hitlera: "Zrównać Naród Polski z ziemią. Często ciała pomordowanych bohaterów polskich nawet po śmierci służyły Polsce. Jako barykada — broniły dostępu do piwnic i innych schronisk polskich powstańców.

Dlatego nie wolno zapomnieć o tragicznych dziejach sierpnia i września 1944. Nie tylko budowy i osiągnięcia Narodu Polskiego są ważne, ale i groby kryjące ciała pomordowanych Szaleńców Powstania.

Janina M. Urban

NASZA SKRZYNECZKA

Droga Pani Janino!
Już od dłuższego czasu zamierzam napisać parę słów do naszego "Kącika", ale tak się jakoś składało, że dopiero dzisiaj z zamiarem w czyn wprowadziłam.

Napisałam zaraz list z podziękowaniem, chyba w drodze zaginął. Prześliśmy także życzenia świąteczne. Szkoda że Pani nie otrzymała.

Sporo wydarzeń przewinęło się odkał pisałam.
W tych dniach byliśmy na weselu u kuzynki mojej mamy Udzia Federowicz. Wyszła za mąż za Antoniego Książkę. Udzia była wspaniała. Dużo gości. Wszystko swojsko, miło i po polsku.

W marcu mieliśmy zaszczyt gościć u siebie Jego Eks. Biskupa.

Dnia 7-go odwiedził nas pan Pawlik z Apukarany. Pan pawlik był z wizytą u swojej rodziny i za pośrednictwem "Kącika", który także z przyjemnością czyta, zapoznał się z nami. Jego synek obiecał napisać do Kącika.
Zegnam do następnego razu.

Wdzięczna za wszystko — Teresa Wierzbicka

Droga Tereniu!

Z powodu mojego wyjazdu do Polski, korespondencja bardzo się opóźniła, ale teraz wszystko wejdzie na właściwe tory. Czytając opis wesela twojej krewnej, przyszło mi na myśl "Na mi wesela" Marii Dąbrowskiej, tam też wszystko było swojsko i po polsku.

Cieszę się, że zdobyłaś jeszcze jednego korespondenta. Młody Pawlik niech pamięta, że trzymamy go za słowo — prawda Tereniu?

W tych dniach wysłałam i Zew z opisem mojej podróży i pismka na Dzień Dziecka.

Droga Pani Janino!

Najpierw jeszcze raz pięknie dziękujemy za cenną paczkę, broszurki z Polski, za opłatek z Polski (schowaliśmy na pamiątkę), za pismka z Polski i tyle ciekawych czytanek.

Przykro nam bardzo, że nasze listy nie doszły. Zeno mówił, że otrzymał list od Pani, nie wiem czy odpisał. Obie z Tereską pisałyśmy.

Książkę dostarcza nam także ks. Alojzy Klein. Ks. Tadeusz dawał nam katechizację z nagranyimi płytami.

Książka bardzo dbają o dobrą obsługę religijną i o polskość.

Byłam z babcią z wizytą u wujostwa Jeżyków w Malecie. Moja kuzynka przyjechała na kilka dni do nas. Ma dobre stopnie, więc nie potrzebuje zdawać egzaminów... Starsza Natalka nie mogła przyjechać. Musi uzyć się pilnie. Jest na trzecim roku szkoły normalnej.

Bardzo przejął nas opis pożaru, który zniszczył dom w sąsiedztwie Pani. Władycznie Opatrzność Boża ochroniła nas wspólnie posterunkiem.

Zalążam NCR\$ 5,00 na Zew.

Wdzięczna Apolonia Wierzbicka - Pinaré - Cruz Machado

Kochana Polciu!

Przykro mi jest, że listy wasze zaginęły, ale cieszę się z waszej wytrwałości. Co tam, że jeden list przepadnie, można przecież drugi napisać. Ten fakt najwomniej świadczy o waszym harcie polskim.

Gratuluję twojej kuzynce dobrych stopni. Oplaci się przysłać fałdów z początku roku, zdobyć dobre stopnie, a przy końcu roku jako to wielka ulga. Szkoda, że nie wszyscy uczniowie w ten sposób rozumieją naukę.

Tak, droga Polciu, widać nasza placówka jest miłą Bogu i Matuchnie Najświętszej, kiedy w taki cudowny sposób została uratowana.

Za kilka dni otrzymacie paczuszkę na Dzień Dziecka.

Przed moim wyjazdem do Polski, w granicach moich skromnych możliwości, starałam się przyciągnąć dzieci pochodzenia polskiego do Zespołu i Kącika. Obecnie po wysłuchaniu Polek urodzonych w Niemczech, widząc jak one dbają o każde dziecko, jak się starają o boisko, o wycieczki i tym podobne rozrywki, postanowiłam przekroczyć granice i zwracam się do wszystkich z prośbą, by wzorem Polek urodzonych we wrogim dla nas kraju, zachęcały dzieci polskie do gromadzenia się w polskiej atmosferze, by tam poznać swoich przodków.

Pomyślne skutki stąd wynikną i dla Polski i dla Brazylii. Piśz droga Polciu i zachęcaj koleżanki pochodzenia polskiego do pisania do Kącika.

Janina M. Urban

DZIAŁ POETYCKI:

pod kierunkiem Stefana Czaplńskiego

POZDROWIENIE

Sponad wiślanych leci fal
wiosenny chłodny wiatr,
leci ku mojej ziemi w dal,
ku śnieżnym szczytom Tatr.

Wichrze! nad wzgórza, pola nieś
me pozdrowienie stąd,
rodzina moja pozdrow wieś
i dunajcowy prad.

Przydrożne wierzy, smreków las,
w ogródkach każdy kwiat
i wszystkie łąki pozdrow wrac,
i ludzi z wszystkich chat.

I do tych śnieżnych skał się zwróc,
ku stawom, halom gnał
i pozdrow mi po tysiącokraj
moj cały górski kraj.

Kazimierz Tetmajer

OBJAŚNIENIA

Kazimierz Przerwa-Tetmajer (1865 - 1940), brat artysty - malarza Włodzimierza (Pana Młodego z "Wesela" Wyspiańskiego), pochodził z Ludźmierza na Podhalu Nowotarskim. Stał się piewca Tatr: pisał o górach i o ich ludzkie piękne wiersze i opowiadania ("Na skalnym Podhalu"). Nie emigrował, ale życie spędził w kraju — a jednak z niezbyt od Tatr odległego Krakowa dał wyraz swej tęsknocie do rodzinnych stron w pięknym wierszu powyższym. Cóż dopiero mówić o nas przymusowych emigrantach, którzy zostali rzucony losem tak daleko od kraju! Każdy z nas ma przed oczyma swą rodzinną wieś, miasto lub miasteczko, których wspomnienia na jawie czy we śnie coraz częściej nas nachodzą w miarę przybywających lat wgnania. Wszakże

"Polak, chociaż stał między narodami słynny,
"Ze bardziej niż życie kocha kraj rodzinny,
Gotów zawdy rzucić go, puścić się w kraj świata,
W nędzy i poniewierce przeżyć długie lata,
Walcząc z ludźmi i z losem, póki mu śród burzy
Przyświeca ta nadzieja, że Ojczyźnie służy".

Mickiewicz, "Pan Tadeusz"

Fábrica e Depósito

Portas, Janelas c/venezianas, basculantes, caixas luz e força, Capelinas V.D. Tudo para pronta entrega.
Tratador com Estanislau Dambrowski.

Rua Omílio Monteiro Soares, 708 VILA FANY

Mercearia Leite e Pão

DE
ALCEU REINHARDT
PÃO FRESCO — REFRIGERANTES E LATICÍNIOS
EM GERAL. — ENTREGA-SE A DOMICÍLIO.
Av. Jaime Reis, 282 — Curitiba

BELDONEK

ADOLF DYGASINSKI

33

pogwarzył ze mną i poszedł. Nie każdemu człowiekowi dał Pan Jezus tyle uczciwości, co waszemu...

— Chwała Bogu — powiada baba — Maciek człowiek do rany przykroć, gorączka to gorączka z niego, w pierwszej złości gotów ubić, do brzoze mnie nieraz trzaśnie; ale co by ta chlop wart był bez tego?

— Musi wasz gospodarz ku lasowi tak pod noc ciągnąć kóli jakowejś korzyści? — pyta dziad.

Jeno baba teraz zamilczała, nic już nie mówi; dopiero się znowu po chwile odzywa, bo ją widać język zaświerbiał, zwyczajnie jak kobieta.

— Czy wam to mój nie odpowiedział — mówi — jako wczoraj żydy kupiły las od dwora, tak się też każdy przy tej okazji chce pożywić... Obrady* ta z tego wielkiej nie będzie, jeno nim dozór jaki ustanowią, to jeden, drugi ciupnie siekierką na te ciężkie czasy.

Potem podchodzi ona baba do Florka i wręcz mu gada:

— Jaki to głupi ten Maciek, mój dziadusi! Jakby nie wiedział, że wam nie mam co dać na wieczere!... Uwarzyłam trochę żuru i kartofli, to się zjadło, a resztę wychlipało do cna prosiatko; trza je podpaść, bo pojutrze zagoni się na jarmark do Wioszczozy.

— Ja ta niekoniecznie za żurem — powiada Florek — niby to człowiek może przebieierać w drodze, idący osobliwie do cudownego obrazu na Jasną Górę... Jakbyście mieli w garneczku krzynie zsiadłego mleka, nie będzie nijakiej wzgardy... A nie, to dajcie parę jajek, choćby ta i kaczce były; sam sobie jak nie bądź upitrasz w rynece.

Tak się baba namyśla, co mu tu dać. Musi aż żal jej było wyzbywać się tak jednego jak drugiego, ale ją dziad w te pędy pochwylił.

— Nie żałujcie — mówi — bo jak już zaraz zajdę na cudowne miejsce, zaraz tam westchnę uczciwie na waszą intencję, to wam się przecie niekoniecznie dobrze opłaci.

Ona sobie zaraz zmiarkowała, że Florek sprawiedliwie mówi; ale jemu już wolała dać zsiadłego mleka, bo się skarżyła, że jej kury w tym roku coś jej nieść nie chcą.

Pozwili się należeć, podjęli oba. Dopiero dziad ociera gębę i woła na Beldoneka:

— Uchylże panią gospodynią za nogi!

A sam co przedziej piękną modlitwę za dobrodziejów odmówił głośno: — "Pobłogosław, Panie Jezu Chryste, tym ludziom na zdrowiu, na szczęściu, na wszystkim, nagródź im we sto razy za to, co mię tu nakarmił, głodnego sługę Twego!"

Tak chłopak swoim porządkiem, a dziad swoim, zrobili co należało. Więc ta Hebdzina miała już teraz okrutną wdzięczność dla Florka i nie chciała mu pozwolić, żeby spał w stodole czy w obórze, tyła mu zra-

Obrada (gwar.) — pożytek, pomoc.

W Nagłowicach zaczęli żebrować; weszli do pierwszej zagrody, stanęli na podwórku, tak Florek powiada:

— Wypowiedźże, co umiesz: naprzd pacierz, a potem przykazania po kolei.

Beldonek od razu trzepie, już lepiej wprawny, a co mu się urwie, dziad zaraz podszeptuje.

— Niczego — mówi Florek — głos u ciebie obleci; jużęś pochwylił uchem jako tako, gdzie przystoi wyciągać.

Obeszł tak chałupę za chałupą; dziad tylko pomrukiwał wszędzie, a chłopak sam przez wszystko na cały głos odmawiał, nikiej organista na śpiewaniu stacji. Przy ostatniej chałupie prawie się nie zająknął, mógł się już doskonale wyklapać*.

Skoro znowu przed wiezorem wyszli na drogę i mieli się ku Jarowicom, tak dziad zdejmuje z siebie jedną torbę, a miał ich będzie ze cztery, i mówi:

— Kiej już sam potrafisz do ludzi przemówić, toś wart nosić torbę dziadowską, bierz ją na pley.

Uradował się chłopiec, że niby będzie do Florka bądź co bądź podobny, i z wielkim ambitem torbę na sobie powiesił.

— Niejednej rzeczy jeszcze się przy mnie nauczysz — powiada znowu dziad — ale tak od razu, toby ci się w głowie zamieszalo...

Przychodzą do Jarowic, słonko jeszcze nie zaszło. Wala przed dwór prosto, a tam po trawniku chodzą sobie duże i małe panny. Florek od razu czapkę z głowy precz, podchodzi pokornie, położy obie ręce na kosturze, przygarbił się, potem kłękł i zaczyna modlitwę; chłopakowi też dał znak, żeby i on równie przykłąknął.

Panny podchodzą, bardzo im się udał taki dziadek i każda mu dała, co mogła. Musi go porządnie opatrzyć, bo jak tylko wyszli, był bardzo rozwny aż miał się, a to u niego było rzadkością.

— Wdzisz — powiada — inaczej się godzi przemawiać do każdego; są na to osobne modlitwy i pieśni; jak będzie czas, to się naucysz wszystkiego. Takie smarkate, jak tamte, to chcą, żeby dziad prosił dla nich Pana Boga o chłopa... Usłyszą i już nie żałują grosza.

X

Wyszli i idą dalej po chłodzie.

— Musiewa na noc dociągnąć do Kosowa — powiada Florek.

Kiedy weszli do lasa, dziad zaczyna śpiewać na cały głos, jeno się rozlegało. Chłopak w tym czasie sobie myślał, co też takiego mogło być w tej torbie, którą mu Florek włożył na pley; juści nie było w niej chleba ani nic do jedzenia, jeno jakieś twarde rzeczy, ciężary czy coś, bo chrobotał jak kamienie. Minęli las, patrzą — nowiska* przed nimi:

Wyklapać się (gwar.) — wygadać się.

Nowisko (gwar.) — ziemia wzięta po raz pierwszy pod uprawę.

Lekarze:

Dr. Ludovico Rydygier
MEDICO
Estádo Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos...

DR. AUGUSTO KISZKA
CLINICA MEDICO CIRURGICA
Medico do Hospital Bom Jesus...

DR. GABRIEL NOWICKI
Diplom Uniwersytetu Paraskiego
Byly Profesor Univ Paraskiego...

DR. WINCENTY FLENK
Godziny przyjmc: od 8 do 11 i od 2 do 6...

DR. NEWTON MAIEWSKI
Cirurgião Dentista
Extrações e dentaduras em 6 horas...

DR. ESTANISLAU BUNDYRA
Escritório composto de 6 advogados, atendendo quaisquer assuntos de direito...

DR. RENATO CESAR DA ROCHA - MEDICO
Clínica Geral - Partos - Operações
Moléstias de Senhoras...

Rua Cel. Xavier de Toledo, 99 - 3.º andar - Conjunto 6
Fone: 35-6692 - 33-9405 - 34-6616 - SA PAULO

DR. EDWARD ŻELAK
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację...

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI
Sprawy cywilne, kryminalne, Inventarizacje...

DR STANISLAW PUCHALA
CIRURGIÃO - DENTISTA
CONSULTÓRIO
Av. Ipiranga, 877 - 1.º andar...

Szpitala:

CASA DE SAÚDE DR. MOYSES PACIORNIK
FORODY - OPERACJE
Rak, rzeźbienie i leczenie...

Advokaci:

DR LUCJAN KASPRZAK
Praca Osório, 45 - 1.º and. 105
Załatwia inventarizacje, ściągania wszelkie płatności...

DR EDWARD ŻELAK
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację...

DR LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI
Sprawy cywilne, kryminalne, Inventarizacje...

KĄCIK RODZINNY:

Rebelia Młodzieży

Zjawisko, które zamierzamy przedstawić, nadaje się dość często tytuł "bunt młodzieży". Świadomie jednak pragniemy ominąć tytuł...

Faktem jest, bodaj bezspornym, przez wszystkich chyba przyznawanym, że zjawisko wrenia, buntu, rebelii młodzieży występuje ostatnio bardzo jasrkawo...

Nie sposób w krótkim artykule wymienić wszystkich przejawów owej rebelii młodzieży. Wystarczy, jeśli wymienimy choćby tylko przykładowo, przypadki najtypowsze...

Procz tych wymienionych byłoby się łatwo przytoczyć długą listę zaburzeń młodzieżowych w różnych krajach...

Można tedy zapytać, czy coś łączy te objawy rebelii, a jeśli tak, to co?

Wielu autorów, omawiających te problemy, wysła się, aby znaleźć cechy różnicowe, aby uznać je za osobobne wydarzenia...

A cóż łączy te przejawy rebelii młodzieżowej? Przede wszystkim jest, że wszędzie zaczynają, po prostu drożdżami rozruchów jest młodzież i to młodzież studencka...

I dalej, liczne hasła, obnoszone w czasie zaburzeń, liczne rezolucje wieców, to nie tylko żądania ściśle akademickie, dotyczące życia i zagadnień studenckich...

Można tedy zapytać, czy coś łączy te objawy rebelii, a jeśli tak, to co? Wielu autorów, omawiających te problemy, wysła się, aby znaleźć cechy różnicowe...

Nasiona z Polski Warzywno - Kwiatów - Są w drodze. FLORECKI Saldanha Marinho, 148

PAULO FILIPAK
ADVOCADO
Causas civis e comerciais, Inventarizacoes da Capital e do Interior...

FELIKS GOLAS
CONTADOR
Registro de firmas na Junta Commercial, contratos, distritos, declarações de imposto de renda...

torytetu, ale przeciw konkretnym autorytetom, które młodzież widzi i spotyka, a które ocenia negatywnie. Bo zdaniem młodzieży zbytnie paradosks życia, ba, jego niesprawiedliwosci...

Walka tedy z autorytetami, stojącymi na straży obywatelskiego, hipokryzji, mandarynizmu, slowem dehumanizacji stosunków społecznych...

Warto chyba zwrócić tu uwagę na pewien szczegół. Jeśli mianowicie spytać przeciętnego mieszkańca kontynentu północno-amerykańskiego, czym tłumaczy zaburzenia uniwersyteckie...

Niezawodnie każda frakcja społeczna czy polityczna pragnie upiec swoja pieczen w danych okolicznościach. Ale wszak nie można posuwać swej podejrzliwości do granic obsesji i kulturowi...

I wreszcie trzeci wspólny rys. Młodzież oczekuje i żąda swego współdziałania w sprawach ją obchodzących...

Młodzież oczekuje i żąda swego współdziałania w sprawach ją obchodzących. Należy tu ustalenie przedmiotów i zakresu nauczania, albo żeby powiedzić inaczej - chłopi o określeniu celów podawanej wiedzy...

Współczesna rebelia młodzieżowa, którą oglądamy własnymi oczami, nabiera z każdym dnem znaczenia. Liczni autorzy są zdania, że jeśli nie rozwiążemy tego problemu...

HUMOR

Z CZEGO SIĘ ŚMIEJA? ROSJANIE
FRANCUZI
Dwie artystki filmowe rozmawiają o swojej wspólnej przyszłości. Na Champs-Elyssées turysta zwraca się do policjanta z prośbą o interwencję...

BELDONEK

gdzieniedgiez obsiane toto grochem, a drugie kartoflami, precz nieosobliwy urodzaj na zagonie.

Dopiero Florek się zatrzymuje, przystanął, popatrzy na okolicę i mówi do chłopaka:

- Zdejmij no ze siebie torbę, co ją masz na sobie, i poszukaj w niej motyki, będzie tam taka...

Chłopiec zdjął, rozłożył na ziemi, szuka, a tu w torbie przeróżne rupieci; patrzy - żelazny wazniczczek*, takoz rymeczka na trzech nogach, to znowu łyżka blaszana, podkowa stara, lonik* od wozu, wędzidło, kółka jakieś. Już teraz Beldonek sobie pomiarkował, bez co ta torba była taka ciężka, że powrózek od niej aż mu ramię odparzył...

- Słuchaj no, ja tu siadę pod lasem, będę nabożnie śpiewał pieśń jedną taką do cudownego obrazu w Tursku, a ty mi poleć w tamte kartofle i ukop dobrze, tyle, żebyśmy oboje na wieczność mieli. Przychył się cały, jak będziesz kopał - malyś, to cię z daleka nie dojrza...

Beldonek drze zaraz w pole, poleciał w te kartofle, zabrał się, rozkopuje krzak koło krzaka; co wykopie - wszystko maie jak orzeszki, a dziad mu był zapowiedział, żeby nie brał takiego drobiazgu, bo to do jedzenia wodniste; tak on też przebieierał co większe i bez to szkody dużo narobił...

Niedobrze było. Ode wsi idzie chłop, nie zważał na widać na dziedawskie śpiewanie pod lasem, tyle dopatrzył w ziemniakach onego matego psuja; wlaź między zagony i zaszedł chłopaka na tym kopaniu. Aż się za głowę złapał, widzący tyle krzaków w poniewierce.

Dopiero chłop bierze matego za łeb, trzyma go krótko za włosy przy samutkiej skórze i prowadzi do dziada. Jak tylko doszli, Florek powiada: - Oj, żebyście mu też dobrze zepsuli skórę, bo strasznie rozpustna bezskurcyja*!...

Wazniczczek (gwar) - garnuszek. Lonik (gwar) - Koleczek żelazny przy osi koła od wozu. Motyczysko (gwar) - drewniany kij, na którym osadzona jest motyka.

ADOLF DYGASIŃSKI

- No, bestyjnik jeden! - rzeknie chłop - tać ja rychtyk myślałem, żeście wy mu kazali ukopać kartofli, a on widzę sam z dobra wyli... Oj, żeby tak moje było to półko, pokazałbym ja takiemu bisurnowi*, skąd mu nogi wyrosły!...

- Da to takiemu radę - mówi Florek - kazalem mu nosić torbę z motyką; ani mi ta do głowy nie przyszło, żeby on, psawiara, szkodliwym ludziom narobił!... Nie bić dopiero gałgana... toć on mnie odciągnął ile że przy rymeczu na oczy nic nie dowidzę o parę kroków. Staram się znowu, a ten niecnota wziął i poszedł krzywdzić ludzi!

- Ha no, przetrzepcie go ta sobie już sami, żeby na drugi raz był pamiętny. Wasz on rodzony?

- Kaj ma być mój zaś? Przybłąkało się a to do mnie w boru i leżeć nie mam litości odpędzić, choć nic dobrego, bo powiada, że sierota.

Zaczęli od razu o czym innym rozmowę. Tak Florek wywiódł tego w pole. Beldonekowi aż świeciły w oczach stanęły bez to, że go chłop precz za łeb trzymał, choć z dziadem już o czym innym rozmawiał. Puścił go nareszcie, bo sobie sam usiadł nieco pod lasem. Dziad i chłop zgadali się jakoś ze sobą. Jak już trza iść było, tak chłop mówił:

- Idźciez ta, dziadku, do wsi, pytajcie, kaj jest chałupa Macieja Hebdy, przencocuje was moja w stodole czy przy bydle; ja się tu jeszcze muszę w lesie spawić*, ale około północa wrócę.

- Bóg wam zapłać - powiada Florek - ostajcie tu z Panem dzusem, kiedyście tacy dobrzy.

Chłop zaraz w bór, a oni w drogę. Dopiero dziad nakładał Beldonekowi w uszy, żeby drugi raz nie był już taki głupi, jak ma kopać ziemniaki.

Dopytali się jak nic o Hebdową chałupę. Przychodzą, a ta Hebdowa zrobiła na noc już cały porządek w domu, jeno jeszcze miała paczki z dziećkami zmówić. Dziad do niej od razu z kopyta:

- Moja gosposiu, wasz mnie Maciek przysłał do was: - "Idźcie do Kosowa" - mówi - "to was ta moja posili i przytułek da nocny". użyczyła kobieta i nie pożałuje nic biednemu!"

- A kajście wy jego natknęli*? Pod lasem pewnie? - Juści pod lasem, koło młynarowych ziemniaków. Dobra dusza! Biskurcyja (gwar) - niegodziwiec. Bisurman - jaćdak. Sprawić się - tu: uwinąć się. Natknąć kogo (gwar) - spotkać.

HISTÓRIA DA POLÓNIA

J. FICINSKI

Entretanto, outro fôra o destino dos poloneses que ficaram na Ucrânia após a liquidação dos três Corpos do Exército que lá tinham se formado. Tendo o caminho de Murnansk cortado pela frente conjunta alemã-bolchevista, foram encaminhados pelo departamento de Mobilização Polonesa em Moscou para rio Volga, em direção à Sibéria, onde já estavam formados os batalhões tchecos.

O Gal. Zeligowski, substituído do Gal. Haller, marcou a concentração militar dos poloneses em Kiev, sob a proteção do Gal. Aleksieyev, comandante russo das forças brancas, naquela região. Sendo ponto mais próximo de Kuban, brancos a etapa inicial da marcha para Sibéria, para onde fôra transferida a convocação militar.

Logo que foram reunidos os primeiros 700 homens sob os ordens do Tte. Cel. Orlik Lukoski e do Cel. Zieliński, um grupo provisoriamente equipado recebeu ordens para apresentar-se ao Gal. Aleksieyev que então lutava contra tropas comunistas na linha Donskoye - Pregradnaya.

Quando o Gal. Denikin assumiu o comando do Exército Branco Russo foi por ele firmado um Convênio com Gal. Zeligowski, por cujo termos a formação do novo Exército Polonês na Rússia seria feita nos moldes do convênio firmado pelo Gal. Haller com os Aliados para a formação do Exército Polonês na França, isto é, as tropas da força formada na Rússia seriam reconhecidas politicamente como Exército Polonês aliado e autônomo na luta contra os bolchevistas e contra as forças austro-alemãs no Leste.

Neste interim, Jozef Pilsudski, então já chefe do Estado Livre da Polónia e comandante supremo do Exército Polonês, solicitou oficialmente ao Mal. Foch para que tomasse providências necessárias para o repatriamento das formações polonesas no exterior. O Mal. Foch, por sua vez, telegrafou para Gal. Denikin pedindo para encaminhar as formações polonesas no Leste para o pórtio de Noworossiysk, onde seriam embarcadas no navio "Saxator", que transportar-las-ia à Odessa.

O pórtio de Odessa era então o centro de luta entre as tropas de Petliura, bando de camponeses ucranianos bolchevistas, exército russo branco e 10 - 15 mil austro-alemães que lá achavam-se posicionados. Os 2.500 poloneses que chegaram à Odessa tiveram, logo de enfrentar os comunistas, os ucranianos e os austro-alemães, tendo como missão sustentar a praça, juntamente com os russos brancos, até a chegada do "desante" francês, que estava em viagem.

O Gal. Zeligowski reorganizou seu grupo em 4a. Divisão, composta de 3 batalhões de Infantaria, um Regimento da Cavalaria e um Grupo de Artilharia sob respectivos comandos dos Coronéis Zymirski, Sikorski (Ambos da Legião) Pilsowski e Barta.

Sobre a 4a. Divisão polonesa, como a mais bem organizada unidade militar, recalsa a responsabilidade de dirigir a defesa do pórtio de Odessa na determinação cumpriu galhardamente sua missão, não só em episódio incongruente, quando o Gal. Zymirski, defendendo o setor da ferrovia Odessa-Rozdilnaya sua determinação de não combater os ucranianos por considerá-los patriotas que lutavam pela libertação de sua Pátria. Esse episódio teve por consequência o desânimo das tropas russobrancas, que deixando de confiar nos poloneses como aliados, abandonaram a luta, retirando-se de Odessa. Deste modo toda a defesa do pórtio ficou sob a responsabilidade da 4a. Divisão polonesa que foi obrigada a esportes inauditos para repelir os ucranianos, quase donos da cidade e conservar o pórtio livre para o desembarque do contingente francês, que estavam atacando.

Com a retomada da cidade pelo exército aliado a 4a. Divisão passou sob o comando francês, sendo reconhecida oficialmente como pertencente ao Exército Polonês formado na França, já sob as ordens do Gal. Jozef Haller.

Entretanto em Odessa recrudescia a violência da luta. A pressão da massa do exército vermelho avolumava-se, ameaçando penetrar na cidade defendida por pouco numerosas, porém intrépidos grupos da tropa francesa, polonesa e grega, até que essa defesa tornara-se indubitavelmente inviável.

Em princípio de abril de 1919, o comando francês resolveu abandonar Odessa, ordenando à 4a. Divisão Polonesa para garantir a retaguarda da retirada. Durante sangrenta batalha que então se travara nas ruas da cidade tombou o heróico Cel. da Brigada, Barthel de Weyenthal, apelidado Barta.

No dia 10 de abril fôra atravessado o rio Dniester e foram tomadas posições na margem ocidental daquele rio, já no território da România.

Um mês depois, em resultado da insistência do Gal. Zeligowski, a 4a. Divisão Polonesa foi transferida para Bucovina, na região de Czernowitze, sobre o rio Prut, esperando ordens para tomar o rumo do retorno à Pátria, já libertada.

Finalmente, no dia 17 de julho de 1919, veio a permissão do comando dos Aliados para a continuação da marcha e dias depois, sob indescritível entusiasmo, aquele punhado de bravos atropelados na fronteira sendo recebido pelos compatriotas na Pátria Livre com entusiasmáticas manifestações e honrarias reservadas aos heróis nacionais.

No entanto, nas inmensuráveis vastidões do interior da Rússia encontrava-se ainda mais um grupo militar polonês, lutando ao meio do inferno bolchevista pela sobrevivência e pelo retorno à Pátria.

Desde meados de 1917 formara-se na Rússia uma Divisão do exército tcheco, para qual acorriam oficiais e soldados tchecos e austríacos, desertores do odiado exército austríaco. Essa Divisão chegou mais tarde do governo provisório russo os direitos de reconhecimento de extraterritorialidade, para lutar contra os austríacos.

Em maio de 1917 reuniu-se um congresso tcheco-eslovaco em Kiew no qual constituiu-se uma filial do Conselho Nacional Tcheco-eslovaco, sob a presidência de T.G. Masaryk, chefe da revolução tcheca.

Após o tratado de paz Russ-Alemão a meta da Divisão era o retorno à Tchecoslováquia. Impossibilitados, em consequência do tratado de Paz, a tentar unir-se às tropas francesas no "front", conseguiram permissão do governo soviético para atravessar a Sibéria até Wladystok onde pretendiam embarcar para França, em viagem marítima. Mas, como de costume, logo depois a permissão fôra revogada e a Divisão tcheca, ameaçada de desarmamento, foi obrigada forçar a passagem em combates, conseguindo finalmente ao longo da linha da estrada de ferro Ural-Wladystok, onde, auxiliados por russos brancos, abriram um "front" anti-bolchevique sobre o rio Volga.

At o ter conhecimento desses acontecimentos, dirigiram-se para lá os grupos militares poloneses saídos de Arcangelisk, a fim de, lutando conjuntamente com os tchecos forçar a passagem para Wladystok.

O centro de concentração dos grupos poloneses foi marcado em Samara, onde o Eng. Sadowski fundou o Comitê Polonês Revolucionário para a luta pela independência da Polónia. A situação desse Comitê encontrava-se política-militar propícia, pois junto às tropas tchecas e sob sua égide, agrupavam-se também elementos russos anti-bolchevistas. Cogitava-se em formar na Sibéria uma força suficientemente organizada para reabertura do "front" anti-alemão, e que interessava sobretudo aos Aliados.

A formação do novo Corpo Polonês prosseguiu rapidamente. Em junho de 1918 começaram apresentar-se elementos dos extintos 10. e 11o. Corpos e mais tarde acorriam em massa os ex-prisioneiros poloneses do exército austríaco.

(Continua)

MAIS SOJA COM MELHOR TÉCNICA

"Mais soja com melhor técnica" é o lema da Campanha da Soja no Paraná, lançada pelo secretário Oscar Felipe do Amaral, o que objetiva aumentar a produção de 210 mil toneladas (atual safra) para 600 mil toneladas na produção do ano agrícola 71/72. Mais de 100 municípios, tendo como focos de irradiação Planalto Toledo, Guarapuava e Maringá e 14 órgãos estaduais, federais e cooperativas de produtores, estão integrados na Campanha da Soja do Paraná, que tem como coordenador o agrônomo Acyr de Almeida Pinto.

Uma das necessidades da campanha é a reabilitação do equilíbrio financeiro do agricultor e da própria receita do Estado no setor, tendo em vista os enormes prejuízos causados pelas geadas e secas em diversas áreas do Paraná.

AUMENTO JA

Com base na procura de sementes e levantamento técnico realizado pelos agrônomos da Consoja prevê-se já para a safra de soja do próximo ano um aumento de 70 por cento da produção, passando o Paraná a ter 350 mil toneladas de soja. No ano seguinte a previsão técnica é para 500 mil toneladas e de 600 mil na safra 71/72, conseguindo-se assim o objetivo da campanha.

A área cultivada e os volumes de produção da soja no Paraná serão aumentados assim em 289 por cento nos próximos três anos aumentando-se progressivamente o rendimento agrícola pela introdução de melhores sementes e aperfeiçoamento das técnicas aplicáveis à cultura.

A cultura da soja no Paraná teve início, em termos de exploração econômica, por volta da

década de 40, com a colonização gaúcha e caritativa na região Sudoeste e Oeste do Estado. Novo impulso foi adquirido a partir de 1960, quando foi lançada no Estado a "Operação Soja", por iniciativa da Secretaria da Agricultura e Gerca. Atualmente a produção de soja gira em torno de 210 mil toneladas (safra de 1968-69), mantendo lugar de destaque na economia paranaense e nacional. Por portaria 358/69, o secretário Oscar Felipe do Amaral criou a Comissão de Fomento da Cultura da Soja - Consoja, com o objetivo de estruturar estímulos especiais para um mais rápido desenvolvimento da cultura no Estado, de modo a atender as reais possibilidades das indústrias de óleos e exportações.

INTEGRAÇÃO

Integradas na Campanha da Soja do Paraná estão, além da Secretaria da Agricultura, a Acaarpa, o Ministério da Agricultura, a Café do Paraná, o Gerca, as Cooperativas Agrícolas de Cofia, Guarapuava, Brasil, a Tritícola de Ponta Grossa e a Mistra de Maringá, além do Banco do Brasil, as prefeituras municipais de regiões produtoras a Secretaria da Agricultura de São Paulo e as indústrias de óleos comestíveis.

Além de cursos para a formação de técnicos, serão realizadas reuniões sistemáticas com agricultores interessados na cultura da soja. Através da Café do Paraná, a Campanha da Soja no Paraná, manterá sempre estoques de sementes de soja para atender a demanda, sendo que a Acaarpa e a Secretaria da Agricultura darão orientação técnica sobre o plantio, colheita e comercialização da soja aos interessados.

LIVROS EM REVISTA

UMA RUA ONDE A GRAÇA DE DEUS MORAVA...

José Mauro de Vasconcelos, RUA DESCALÇA, capa de Jayme Cortez, volume de 192 páginas, com uma explicação do autor, série "José Mauro de Vasconcelos", lançamento das Edições Melhoramentos, agosto de 1969.

José Mauro de Vasconcelos confirma a cada dia sua reputação de ser o romancista e escritor mais divulgado e lido atualmente no Brasil. E a notável sequência de sucessos com que vem marcando sua presença e acolhida junto ao grande público confirma sua inata capacidade de nos trazer, que tem sempre um enredo novo, novos personagens e uma aventura nova a apresentar. E o que demonstra mais uma vez o seu último livro, RUA DESCALÇA, que acaba de ser entregue às livrarias.

RUA DESCALÇA é um autêntico capítulo de "Fioretti" franciscano, brasileiro e moderno, e pode ser classificado como um romance social-religioso. O autor apresenta, antes de mais nada, um retrato ao natural da vida em um subúrbio qualquer da cidade grande — no caso, o subúrbio carioca de Bangü — com sua gente, ao mesmo tempo sofredora e feliz, às voltas com as próprias virtudes e mazelas: seu enraizado sentimento de solidariedade e suas fúrias, seus momentos de exaltação e seus desamparos, suas pequenas glórias e suas tragédias, seus amores e suas iras, sua fé e suas crenças. Esse pequeno mundo dos humildes, onde se prefere "ir a favor do que contra a vontade de Deus" e onde "a vida, afinal, não tem mistério... é só mais comprida que qualquer rua".

E dentro desse cenário que transcorre o drama humano e religioso de Ricardo e Roberto, os protagonistas, irmãos pelo sangue e mais irmãos talvez pela estranha missão a que se sentem chamados.

No romance RUA DESCALÇA, uma questão particularmente intrigante aflora à meditação do leitor: a questão das fronteiras entre santidade e loucura. Até que ponto, realmente, a "alienação" representada pelo desamparo e fuga das coisas da terra, dos asectas e místicos, não se identifica, afinal, com a alienação pura e simples, no sentido concreto e patológico do enlouquecimento? Como narrador porém é, inteiramente concentrado na construção de sua estória, o autor se abstém de analisar ou interpretar, mesmo literariamente, o problema, deixando as conclusões e juízos a cargo do leitor.

RUA DESCALÇA vem ampliar e enriquecer a Série "José Mauro de Vasconcelos", das Edições Melhoramentos, em que se inscrevem todos os grandes sucessos do autor, como Vazante, BANANA BRAVA, Barro Branco, Arraia de Fogo, Coração de Vidro, O Meu Pé de Laranja Lima, Doidão, As Confissões de Frei Abóbora, ... Longe da Terra, Arara Vermelha, Rosinha, Minha Canoa, O Garanhão das Praias e o novo lançamento (para novembro), O Palácio Japonês.

NO ASPERO MUNDO DOS HOMENS SEM PIEDADE

José Mauro de Vasconcelos, BANANA BRAVA, apresentação de Luis de Câmara Cascudo, in- trôito do autor, volume de 176 páginas, 2a. edição, Edições Melhoramentos, SP, 1968.

Para ser o notável romancista que é, José Mauro de Vasconcelos alia ao talento do narrador a vocação do bandeirante e do aventureiro, que sai à cata de suas histórias e de seus personagens como o garimpeiro vai à procura de suas pedras e cristais. Seus romances da selva e suas novelas sertanejas são autênticos relatos de campanha, escritos com o suor de muitas caminhadas e canseiras. Nessa movimentada vida de escritor, uma estória de tanto sucesso como "O Meu Pé de Laranja Lima" representa "apenas" uma volta ao mundo familiar e doméstico, para um curto descanso, a que se seguirão novas caminhadas e aventuras. Dessas aventuras e caminhadas pelo sertão é que José Mauro nos traz estórias vigorosas em segunda edição pela Melhoramentos.

BANANA BRAVA é a estória de um moço que se cansa de uma existência artificial e vazia no aconchego da família, na cidade, e decide conhecer e enfrentar por própria conta e risco a rude vida do sertão e do garimpo. E o garimpo — esse "resumo da ilusão" — lhe prende o corpo e a alma, arrastando-o inexoravelmente pelo caminho dos "homens sem piedade", cujo destino parece ser a ambição e o ódio, a perfiada, o desespero e a própria destruição.

Em BANANA BRAVA encontramos os grandes temas que serão constantes na obra de José Mauro: a desesperada luta do homem em busca da própria afirmação apesar de todos os fracassos e frustrações, a estranha persistência de forças que parecem levar fatalmente as pessoas ao caminho do mal e da perdição, a eterna nostalgia da infância, os momentos de delírio e o sonho irrealizável de um mundo que poderia ser diferente e melhor, o drama do amor nunca inteiramente realizado e a presença da amizade confortadora mas impotente ante o jogo cego de um destino caprichoso e inelutável. Os heróis prediletos de José Mauro — índios, caboclos, sertanistas e aventureiros — são homens de tempera rija e violentas paixões, tão afetos ao mal e ao crime como capazes do sacrifício de própria vida para cumprir uma jura de amizade.

BANANA BRAVA faz parte de série "José Mauro de Vasconcelos", das Edições Melhoramentos, enriquecida com tantos sucessos já conhecidos do autor, como Vazante, Barro Branco, Arraia de Fogo, Coração de Vidro, O Meu Pé de Laranja Lima, Doidão, As Confissões de Frei Abóbora, ... Longe da Terra, Arara Vermelha, Rosinha, Minha Vanoa, o Garanhão das Praias, aos quais acabam de se juntar suas duas estórias mais recentes: Rua Descalça e O Palácio Japonês.

SA vai fazer ampla campanha contra a formiga no sudoeste

A Secretaria de Agricultura, Mangueirinha, Verrê e Itaipé-para do Oeste. Serão realizadas demonstrações práticas de combate à formiga através da aplicação de formicida sólido, líquido e gasoso, enquanto os técnicos da pasta de Produção orientam os rurícolas sobre a maneira de evitar a proliferação de formigueiros em suas plantações.

Revista Polónia

A Agência de Notícias ORBE - PRESS, da Guanabara, tendo conseguido a representação exclusiva para o Brasil da mencionada revista, comunica aos interessados em fazer assinaturas da mesma, que o sr. Ronald Lima está autorizado a fornecer todas as informações a respeito, pelo telefone 4-8518, durante o horário comercial.

OD REDAKCJI:

POTWIERDZENIE ODBIORU PIENIEDZY

Pe. Estanislau Połhom — Barão de Cotegipe	20,00
Pe. Boleslau Biernaski — Paraíba	10,00
Felix Borys — Paulo Frontim	9,00
Ladislau Palatinski — Formosa	17,00
Cecilio Gotaski — Sto. Angelo	16,00
Mariano Oleczinski — Guaraniçau	23,00
Pe. Daniel Niemiec — Pórtio Alegre	30,00
Antônio Kowalski — Planalto	12,00
Boleslau Śliwowski — Rio	12,00
João Borowiec — B. Horizonte	10,00
Pe. Gawedzik André — Argentina	98,00
Estanislau Golembewski — Sabaudia	25,00

OFIARY NA FUNDUSZ "LUDU"

Estanislau Grabias — Curitiba	10,00
Wanda Warchalowska — São Paulo	20,00
Karol Grzeziak — Rio	30,00

OGŁOSZENIE

Zawiadamia się, że dnia 29. o godz. 6.3 wieczorem bm. w kościele św. Stanisława, odprawiona będzie msza święta za iobną za dusze tragicznie zmarłych Krzysztofa i Ireny Jezierskich, zamowiona przez jego przyjaciół.

Płyty polskie

Były do nabycia w redakcji 2 komplety płyt z nagraniemi oper "Straszny Dwór" i "Halka". Każdy komplet liczyły po kilka płyt, po cenie 20 i 30 nowych kruczerów. Obydwa komplety już sprzedano.

WYKAZ

- Paciorkowska Celina poszukuje brata Szezepianka Jana ur. ok. 1923 r. Szytno, s. Wojciecha i Marii z d. Szymańskich.
 - Rybczyńska Wiktoria poszukuje siostry Peck Apolonii z d. Bobrus ur. 1926 r. c. Pawła i Marii.
 - Rak Stefan poszukuje ojca Rak Jana ur. 25-V-1894 r. Bornowice, s. Wojciecha i Agnieszki z d. Jankowskiej.
 - Szpotałowicz Maria z d. Glowacka poszukuje Hurwick Aliny z d. Baruch lat ok. 45, oraz jej syna Jerzego.
 - Tekliński Adam poszukuje Czarnieckiego Kazimierza ur. 6-II-1911 r. USA.
 - Węgrodzka Paulina poszukuje Mortas Józefa ur. 26-VIII-1910 r. Czeladź, s. Wojciecha i Marcjanny z d. Wilczek.
 - Zuber Antonina poszukuje Lubienieckiego Władysława ur. ok. 1914 r., Drezczów.
- Uwaga: Wszystkie informacje o osobach poszukiwanych prosimy kierować pod adres: Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża, Biuro Informacji i Poszukiwań — Warszawa, ul. Mokołowska 14.

A Paz virá com trégua

NOVA YORK — Abba Eban, ministro das Relações Exteriores de Israel, pediu à Assembleia Geral das Nações Unidas — 24 de outubro — como o dia em que todos os combatentes deverão obedecer a uma trégua em todas as partes do mundo — Vietnã, Nigéria, fronteira sino-soviética e Oriente Médio — e exortou os líderes nacionais a ouvirem "a voz da Humanidade, que reclama um mundo de paz".

Eban demonstrou a esperança de que, estabelecido um momento de serenidade, possivelmente haverá hesita-

ção em rompê-lo "e então o árduo, longo e indispensável caminho das negociações poderá ser percorrido em toda parte sem a selvagem discórdia provocada pelas bombas e balas".

O ministro israelense afirmou que a recusa dos países árabes em iniciar negociações com Israel permanece como "uma barreira intransponível para a obtenção da paz". afirmou que as conversações constituem o coração e o centro do problema do Oriente Médio.

RAPELO DE U-THANT

Por sua vez o secretário-

geral, U Thant, fez um apelo à União Soviética e aos Estados Unidos para que iniciem suas conversações sobre limitação e redução de armas nucleares de ataques e de defesa. afirmou que seria útil e conveniente que as duas superpotências suspendessem imediatamente, por meio de um acordo ou uma moratória unilateral, todos os trabalhos de desenvolvimento e instalação de novos sistemas estratégicos.

Na introdução de seu Relatório Anual, o secretário-geral incluiu uma série de outras sugestões referentes ao desarmamento. Uma delas diz respeito ao fim das provas subterrâneas, ressaltando que inúmeras propostas com tal objetivo já foram feitas.

Afirmou que a necessidade e as oportunidades para a suspensão da corrida nuclear jamais foram tão grandes, pois Estados Unidos e União Soviética se encontram agora em equilíbrio de poderio, o que faz com que qualquer um deles possa destruir o outro e nenhum dos dois conseguiria escapar do holocausto, se explodisse uma guerra nuclear.

U Thant propôs que a próxima década seja dedicada, pelos países-membros das Nações Unidas, ao desarmamento. Pediu que todos os membros da Assembleia Geral estabeleçam programas e prazos para se dedicar aos problemas relativos ao controle de armas e ao desarmamento.



Sr. Magalhães Pinto, ministro do Exterior do Brasil, teve destacada atuação durante a XXIII.ª Assembleia Geral das Nações Unidas, em Nova York.

POLÔNIA

No dia 30 deste mês, às 20 e 30 horas, o MAC de São Paulo inaugura a mostra "70 gravadores da Polônia", com obras de Stanislaw Borysowky, Danuta Kóluzan-Nowicka, Jan Nowak, Josef Pakulski, Olga Pezenko Srednicka, Roman Starak e Aleksander Turek. Além da coletiva, o Museu apresentará a individual "Litografias coloridas de Tadeusz Lipinski".

FOLCLORE POLONÊS EM BLUMENAU

Precedido de justificável fama, apresentou-se na noite do dia 15 (Domingo) em nossa Cidade, encerrando o 1.º Festival Universitário do Vale, o bem entrosado conjunto do Grupo Folclórico Polonês do Paraná, da Cidade de Curitiba, o qual diante da insistência do público levou a efeito duas apresentações.

Aberto o Festival, juntamente com a Exposição Agro-Pecuária no dia 9 (sábado), que teve por finalidade angariar fundos para a construção de nossa Universidade, transcorrendo tudo a contento, como esperavam seus organizadores, graças a colaboração do comércio, indústria e especialmente do público, comparecendo em massa, todos os dias.

No decurso da semana, além da exposição, que esteve muito bem organizada, a comissão do festival programou diversas atrações, como: conferência do Dr. ZERBINI, espetáculos folclóricos, rodeios, futebol, etc.

Todas as promoções foram coroadas de pleno êxito, cabendo um sincero reconhecimento aos seus organizadores e ao público, que não faltou com o seu prestígio.

Entre as atrações programadas, estava a apresentação do já famoso e bastante conhecido no País, Grupo Folclórico Polonês do Paraná, especialmen-

ESTUDOS SOBRE A FORMAÇÃO DO PROJETO DE ESTATUTOS DA

Superintendência de Centenário da Imigração Polonesa ao Paraná

A Comissão da elaboração do Projeto de Estatutos da Superintendência do Centenário da Imigração Polonesa ao Paraná, constituída em Assembleia Geral, levada a efeito no dia 8-6-69 na Sociedade Polonesa Renascença, em Ponta Grossa, tem a satisfação de apresentar a toda Comunidade Brasileiro-Polonês o presente projeto de Estatutos que, após ampla e democrática apreciação e posterior discussão, regerá os destinos da Superintendência, a qual terá por finalidade comemorar o Centenário da vinda dos primeiros imigrantes poloneses ao Paraná.

A Comissão teve por preocupação em não estender-se em demasia no seu projeto a fim de torná-lo suscinto e compreensível para todas as camadas da Comunidade Brasileiro-Polonês.

Solicitamos a todos os leitores e interessados na solução da constituição desta Superintendência, no sentido de remeterem seus pareceres e emendas ao presente projeto, no seguinte endereço provisório: Superintendência do Centenário da Imigração Polonesa ao Paraná — Caixa Postal 2297 — Curitiba — Paraná.

Comissão de Estatutos: Rizio Wachowicz, Paulo Filipake, Francisco Dranka, Antônio Gawronski, Segismundo Sielski, Jan Smolinski.

CAPÍTULO I

DAS FINALIDADES

Art. 1.º — A SUPERINTENDÊNCIA DO CENTENÁRIO DA IMIGRAÇÃO POLONESA AO PARANÁ, criada a 3 de maio de 1969, em Curitiba, em reunião das seguintes associações: Sociedade Polono-Brasileira Tadeusz Kosciuszko, Sociedade União Juventus, Superintendência da comunidade Brasileiro-Polonês, Sociedade Polonesa Renascença de Ponta Grossa, e Sociedade Popular José Piludski com sede e fóro na cidade de Curitiba, Estado do Paraná, é uma associação civil, de tempo indeterminado, apolítica e sem fins lucrativos.

Art. 2.º — A Superintendência tem por finalidade: a) Comemorar o Centenário da Imigração Polonesa ao Paraná, cuja data transcorre em novembro de 1971, mediante promoções de caráter cultural, social e cívico;

b) Patrocinar pesquisas, debates e estudos sobre a contribuição, e participação dos imigrantes e da comunidade brasileiro-polonesa no decurso deste 1.º Centenário.

c) Superintender as comemorações dos centros da Comunidade no que diz respeito à referida efeméride.

Art. 3.º — A Superintendência poderá possuir bens, construir, operar, praticar toda espécie de operações inerentes à sua finalidade e defender seus direitos.

CAPÍTULO II

DOS MEMBROS

Art. 4.º — A Superintendência compõe-se das seguintes categorias de membros: a) Fundadores;

b) Honorários;

c) Beneméritos;

d) Beneficentes.

§ 1.º — São membros fundadores as entidades que integram a Superintendência até 31-12-69.

§ 2.º — São membros honorários todas as autoridades civis, militares e eclesiásticas.

§ 3.º — São membros beneméritos todas as personalidades que prestarem serviços relevantes para a Comunidade e forem agraciados com esse título pelo Conselho Deliberativo.

§ 4.º — São membros beneficentes aqueles que colaborarem para com a Superintendência por ocasião das comemorações do Centenário.

Art. 5.º — São deveres dos membros: a) Cumprir os estatutos e demais deliberações da Superintendência;

b) Empenhar-se por todos os meios ao seu alcance para maior brilhantismo das comemorações do Centenário.

CAPÍTULO III

DOS ÓRGÃOS

Art. 6.º — São órgãos da Superintendência: A — Conselho Deliberativo; B — Conselho Executivo.

Art. 7.º — O Conselho Deliberativo é integrado por todos os presidentes das entidades integrantes da Superintendência, em conformidade com a letra a do Art. 4.º do presente projeto.

§ Único — O Conselho elegerá um dos seus membros ou outro que achar conveniente para presidir os trabalhos.

Art. 8.º — O Conselho Executivo é composto dos seguintes membros: a — Superintendente;

b — Secretário;

c — Supervisor financeiro.

Art. 9.º — São atribuições do Conselho Deliberativo: a — Eleger o Conselho Executivo;

b — Deliberar os assuntos pertinentes à Superintendência;

c — Criar e regulamentar outros órgãos que julgar necessário para a consecução de suas finalidades;

d — Conceder títulos honorários;

e — Fiscalizar e homologar os relatórios financeiros da Superintendência;

f — Reunir-se ordinariamente, uma vez por mês em lugar e data preestabelecidos;

g — Aprovar a programação geral dos Festejos.

Art. 10.º — O mandato do Conselho Deliberativo expirará após o cumprimento integral de suas finalidades.

Art. 11.º — São atribuições do Conselho Executivo: a — Administrar o Patrimônio da Superintendência;

b — Programar e organizar as promoções do Centenário, em conformidade com o Conselho Deliberativo e outros órgãos criados na conformidade da letra c do art. 9.º;

c — Reunir-se duas vezes ao mês, ordinariamente e extraordinariamente quando necessário;

d — Submeter à apreciação do Conselho Deliberativo os relatórios financeiros e de atividades.

Art. 12.º — São atribuições do Superintendente: a — Representar a Superintendência em juízo ou fora dele;

b — Convocar e presidir as reuniões do Conselho Executivo;

c — Receber, despachar e assinar, conjuntamente, com o

Secretário as Atas e o Expediente;

d — Movimentar conjuntamente com o supervisor financeiro os valores da Superintendência;

e — Comparecer às reuniões do Conselho Deliberativo;

f — Demais atribuições que o cargo exigir.

Art. 13.º — São atribuições do Secretário: a — Substituir o Superintendente em todos os seus atos e atribuições em suas ausências e impedimentos;

b — Lavrar as atas do Conselho Deliberativo e do Conselho Executivo;

c — Demais atribuições que o cargo exigir.

Art. 14.º — São atribuições do Supervisor Financeiro: a — Receber e manter sob guarda todos os valores destinados à Superintendência;

b — Elaborar e apresentar ao Conselho Deliberativo os relatórios financeiros;

c — Movimentar em conjunto com o Superintendente as Contas Bancárias da Superintendência;

d — Demais atribuições que o cargo exigir.

CAPÍTULO IV

DISPOSIÇÕES GERAIS E TRANSITÓRIAS

Art. 15.º — Os membros do Conselho Deliberativo e do Conselho Executivo: a — Não são remunerados;

b — Não respondem subsidiariamente pelos encargos assumidos pela Superintendência.

Art. 16.º — A Superintendência será dissolvida pelo Conselho Deliberativo, quando cumprir integralmente suas finalidades.

§ ÚNICO: O Conselho Deliberativo poderá alterar os estatutos ou transformar a Superintendência em outra entidade com finalidade específica.

Art. 17.º — Em caso de extinção ou transformação o patrimônio da Superintendência ou o destino que lhe for dado pelo Conselho Deliberativo.

Art. 18.º — Os casos comuns serão resolvidos pelo Conselho Deliberativo.

Art. 19.º — O presente Estatuto entrará em vigor após aprovação pelas entidades representadas no § 1.º do Art. 4.º.

Art. 20.º — São atribuições do Conselho Deliberativo: a — Eleger o Conselho Executivo;

b — Deliberar os assuntos pertinentes à Superintendência;

c — Criar e regulamentar outros órgãos que julgar necessário para a consecução de suas finalidades;

d — Conceder títulos honorários;

e — Fiscalizar e homologar os relatórios financeiros da Superintendência;

f — Reunir-se ordinariamente, uma vez por mês em lugar e data preestabelecidos;

g — Aprovar a programação geral dos Festejos.

Art. 10.º — O mandato do Conselho Deliberativo expirará após o cumprimento integral de suas finalidades.

Art. 11.º — São atribuições do Conselho Executivo: a — Administrar o Patrimônio da Superintendência;

b — Programar e organizar as promoções do Centenário, em conformidade com o Conselho Deliberativo e outros órgãos criados na conformidade da letra c do art. 9.º;

c — Reunir-se duas vezes ao mês, ordinariamente e extraordinariamente quando necessário;

d — Submeter à apreciação do Conselho Deliberativo os relatórios financeiros e de atividades.

Art. 12.º — São atribuições do Superintendente: a — Representar a Superintendência em juízo ou fora dele;

b — Convocar e presidir as reuniões do Conselho Executivo;

c — Receber, despachar e assinar, conjuntamente, com o

Secretário as Atas e o Expediente;

d — Movimentar conjuntamente com o supervisor financeiro os valores da Superintendência;

e — Comparecer às reuniões do Conselho Deliberativo;

f — Demais atribuições que o cargo exigir.

Art. 13.º — São atribuições do Secretário: a — Substituir o Superintendente em todos os seus atos e atribuições em suas ausências e impedimentos;

b — Lavrar as atas do Conselho Deliberativo e do Conselho Executivo;

c — Demais atribuições que o cargo exigir.

Art. 14.º — São atribuições do Supervisor Financeiro: a — Receber e manter sob guarda todos os valores destinados à Superintendência;

b — Elaborar e apresentar ao Conselho Deliberativo os relatórios financeiros;

c — Movimentar em conjunto com o Superintendente as Contas Bancárias da Superintendência;

d — Demais atribuições que o cargo exigir.

CAPÍTULO IV

DISPOSIÇÕES GERAIS E TRANSITÓRIAS

Art. 15.º — Os membros do Conselho Deliberativo e do Conselho Executivo: a — Não são remunerados;

b — Não respondem subsidiariamente pelos encargos assumidos pela Superintendência.

Art. 16.º — A Superintendência será dissolvida pelo Conselho Deliberativo, quando cumprir integralmente suas finalidades.

§ ÚNICO: O Conselho Deliberativo poderá alterar os estatutos ou transformar a Superintendência em outra entidade com finalidade específica.

OFICIAL CHECO PEDE ASILO NA INGLATERRA

LONDRES — O chefe da delegação checoslovaca que veio a Londres para participar das comemorações da "Batalha da Inglaterra", pediu asilo político ao governo britânico. O tenente-coronel Vaclav Siki — que durante a guerra foi piloto da Real Força Aérea (RAF) — depositou uma coroa de flores no monumento às vítimas checas da guerra, e depois desapareceu, juntamente com sua mulher.

Fontes do "Foreign Office" revelaram agora que Siki decidiu não regressar a seu país e pediu asilo político na Inglaterra.

Segundo o informante, a mulher de Siki explicou com as seguintes palavras a atitude do casal: "A Checoslováquia de hoje é a Checoslováquia na qual pretendemos viver".



Grande noite artística na Reitoria da Universidade Federal

CONCERTO DA FAMOSA PIANISTA POLONESA ALEXSANDRA ABLEWICZ E SHOW ARTÍSTICO DO GRUPO FOLCLÓRICO POLONÊS UNIÃO JUVENTUS

Domingo, dia 28 de setembro, às 20,30 hs., concerto de Aleksandra Ablewicz, famosa pianista polonesa e notada artista do Grupo Folclórico Polonês União Juventus, em caráter filantrópico, no auditório da Reitoria de Universidade Federal do Paraná, sob os auspícios da Associação das Senhoras de Rotarianos de Curitiba. Os ingressos poderão ser adquiridos na própria Reitoria, no dia da apresentação, ou reservados pelos fones: 4-5053; 4-0353; 4-9028 e 4-1267.

Após o concerto de piano o Grupo Folclórico Polonês União Juventus brindará os associados com um show artístico.

A pianista Aleksandra Ablewicz nasceu em Torun, na Polónia. Aos 6 anos de idade começou a estudar piano em Cracóvia. Em 1953 - 1965 estudou com o professor Zbigniew Dzwiecki, com ele concluindo os estudos musicais superiores na Escola Superior de Música em Cracóvia, ali recebendo em 1962 o diploma de mérito.

Em 1968 recebeu uma bolsa do Governo Francês, estudando na França com os professores Vlado Perlemutter e Suzanne Rocher.

Em 1947, obteve o 1.º Prêmio no Concurso para Jovens Talentos em Cracóvia. No Concurso Mozart, em Katowice, Polónia, recebeu o 2.º prêmio. No concurso internacional de piano verificado em Munique, Republica Federal Alemã, em 1961, obteve o 3.º prêmio. Em 1968 venceu o Concurso Internacional de Piano realizado em Vercelli.

Há vários anos Aleksandra Ablewicz executa concertos na Polónia e no exterior.

Atualmente participa do Concurso Internacional de Piano no Rio de Janeiro, estando classificada para as finais.

FOLCLORE POLONÊS EM BLUMENAU

Precedido de justificável fama, apresentou-se na noite do dia 15 (Domingo) em nossa Cidade, encerrando o 1.º Festival Universitário do Vale, o bem entrosado conjunto do Grupo Folclórico Polonês do Paraná, da Cidade de Curitiba, o qual diante da insistência do público levou a efeito duas apresentações.

Aberto o Festival, juntamente com a Exposição Agro-Pecuária no dia 9 (sábado), que teve por finalidade angariar fundos para a construção de nossa Universidade, transcorrendo tudo a contento, como esperavam seus organizadores, graças a colaboração do comércio, indústria e especialmente do público, comparecendo em massa, todos os dias.

No decurso da semana, além da exposição, que esteve muito bem organizada, a comissão do festival programou diversas atrações, como: conferência do Dr. ZERBINI, espetáculos folclóricos, rodeios, futebol, etc.

Todas as promoções foram coroadas de pleno êxito, cabendo um sincero reconhecimento aos seus organizadores e ao público, que não faltou com o seu prestígio.

Entre as atrações programadas, estava a apresentação do já famoso e bastante conhecido no País, Grupo Folclórico Polonês do Paraná, especialmen-

"Deus existe - eu o encontrei"

Sob este título foi publicada na França, uma pequena obra prima, de André Frossard, na qual ele relata a sua conversão de um ateu à religião. Este livro é um testemunho, uma confissão, um relato, uma evocação.

Filho de um líder socialista e ex-comunista, vários ministros de Estado em França, o Autor, formado no meio familiar, passou da hostilidade à indiferença e depois subitamente, à fé numa revelação, mais do que um conceito.

Hoje ele escreve todo dia, ou quase, uma crônica de linhas, ou quase, na primeira página do "Le Figaro", em Paris. Mais, porém, do que o alto conceito em que o livro impresso europeu, seu livro subiu literalmente ao céu: um testemunho cristão e de recreação literária.

O livro tem estado, desde a publicação, êste ano, na lista dos best-sellers da França — o que é muito dizer.

"Entre às 17,10 numa capela do Quartier Latin, a propósito de um amigo. E sai, às 17,15, levando comigo uma crônica que não pertence a este mundo.

"Entrei cético e ateu de extrema esquerda. Alameda do que cético, ainda mais do que ateu, indiferente..."

"... Ao entrar tinha 20 anos. Ao sair, era uma crônica pronta para o batismo..."

Não é um livro de touros, desses com os quais o leitor se concorda ou se diverte; ou se evade. No entanto, não é um ser apaixonante, também é encantador. Tem o sabor de um relato de infância e juventude. Tem a ironia suficiente para não se tomar a sério por demais. Contudo, também, a seriedade de um convite à meditação. É de dividir que alguém leia sem de repente, e por várias vezes, surpreendendo-se perguntando a si mesmo: e eu? Que foi feito do que fui? Será do que pretendo ser?

ESPORTE EM REVISTA

— Torneio "Roberto Gomes Pedrosa": América - Fluminense 2x1, Cruzeiro - Palmeiras 1x0, Sta. Cruz - Vasco 2x1, Corinthians - Bahia 3x1, Palmeiras - América 2x1, Vasco - Fluminense 2x2, Atlético - São Paulo 5x1, Botafogo - Botafogo 3x1, Cruzeiro - Portuguesa 1x1, Internacional - Grêmio 1x0, Corinthians - Sta. Cruz 0x0, Flamengo 0x0.

— Os Estados Unidos mantiveram a posse da Taça de Davis. Temis ganhou, vencendo a partida de duplas com o seu parceiro, vencendo de três a zero o subchefe da menção Davis jovens californianos, Stan Smith e Bill Lutz, jogando em perfeita harmonia, com o auxílio de uma só pessoa, venceram os romenos Ilie Năstase e Ilie Nițescu.

— Triac, em pouco mais de uma hora, assinando o gol de 61 e 119. Os ianques ainda deverão enfrentar os brasileiros quando disputarem as duas últimas partidas de simples, mas o resultado não terá qualquer importância para o resultado final.

— Na penúltima etapa do Campeonato Europeu de Atletismo, em realização na capital da Alemanha, o Oriental passou a liderar a lista de medalhas, conquistando, dessa forma, o título coletivo, pois os ganhos já totalizaram onze medalhas de ouro contra nove da União Soviética, que ocupa a segunda colocação.